

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji w Paryżu wyłącznie agencja p. Adama, 4, Rue Clément 4.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa mianowała rzeczywistymi nauczycielami szkół etatowych: Teodozego Tofana w Kniażem, Onufrego Łękę w Tetewczycach i Maurycego Szwałkowskiego w Kozłowie.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 12 stycznia.

Dwoma czynami własnej inicjatywy zwrócił na siebie w tych czasach uwagę młody monarcha, od niedawna zasiadający na nowym tronie bułgarskim: odmówieniem sankcyi uchwalonej przez zgromadzenie narodowe ustawie wyborczej i udzieleniem demisyi ministrowi Zankowowi. W obu razach pobudka, która kierowała księciem, była taż sama; okazał się on stanowczym przeciwnikiem nieoljalnych środków politycznych i zakulisowych intryg, dał dowód, że pragnie rządzić szczerze i jawnie, bez uciekania się do sztuczek i podstępów dyplomatycznych, które stanowią rodzaj szkoły politycznej dzisiaj już nieco przestarzałej, ale znajdującej jeszcze niekiedy zwolenników w małych państewkach, gdzie mężowie stanu *en miniature* sądzą, iż finezyą i sztuką maskowania się zastępują brak potęgi materialnej państw, których są kierownikami.

Zgromadzenie narodowe bułgarskie dodało do projektu ustawy wyborczej, stanowiącego, że wybieralnymi do Izby są tylko umiejący czytać i pisać, skromną na pozór poprawkę złożoną z wyrazów: „w języku bułgarskim“. Uchwała taka, mimo niewinnej swej postaci, byłaby faktycznie pozbawieniem bier-

nego prawa wyborczego całej ludności muzułmańskiej. Był to zatem środek podstępny; cel takiej ustawy byłby innym i dalej sięgającym niż jej brzmienie; przepis na oko racjonalny i uzasadniony stałby się w rzeczywistości zaprzeczeniem zasady równouprawnienia, zapisanej na czele konstytucyi bułgarskiej. Książę nie chciał na to zezwolić, uznał, że nie powinien dopuścić, aby większość chrześcijańska nadużywała tym sposobem swojej przewagi i wyzuwała mniejszość muzułmańską z prerogatywy służącej obywatelom bułgarskim bez różnicy wyznania, i to było powodem, że odmówił sankcyi uchwalonej ustawie, a że krok ten z jego strony był i słusznym i politycznie rozumnym, temu zapewnem nikt przeczyć nie będzie. Czyn taki lepiej niż wszelkie zapewnienia przekona różnorodną ludność bułgarską, że naczelnik młodego państwa położył sobie za zadanie wymierzać równą sprawiedliwość silniejszym i słabszym i nie dopuszczać krzywdy tych ostatnich.

Demisyja Zankowa nastąpiła z zupełnie analogicznej przyczyny. Przekonawszy się, że oświadczenia urzędowe Zankowa były w sprzeczności z jego działalnością półurzędową w kwestyi dunajskiej, książę nie tylko oddał ministrowi ale w sposób bardzo dosadny dał wyraz swemu niezadowoleniu w piśmie do prezesa ministrów Karawelowa i w poleceniu, ażeby pismo to odczytaniem zostało w Zgromadzeniu narodowym. Nie podobna było wyraźniej i z większą stanowczością objawić swojej woli i dać skuteczniejszego zadośćuczynienia mocarstwu, przeciw któremu skierowane były pokatne intrygi usuniętego ministra, a którym była monarchia austro-węgierska. Dwulicowości bowiem minister Zankow dopuścił się przez to, że przyrzekł posłowi austriackiemu w Sofii, hr. Khevenhüller, sta-

nowcze poparcie Bułgarii dla austriackiego *avant-projet*, z wyjątkiem tylko kwestyi głosu dyrymującego, a tymczasem zniósł się tajemnie z reprezentantem Rumunii, przyrzekł mu, że będzie działał w duchu przeciwnym i rzeczywiście dał delegatowi bułgarskiemu w komisyi, swemu synowcowi, instrukcyę, ażeby we wszystkich kwestiach głosował zgodnie z Rumunią.

Podobne zadośćuczynienie rząd austriacki otrzymał niedawno na innym punkcie bałkańskiego półwyspu, w Serbii, przez upadek Risticza, którego wszystkie starania i zabiegi skierowane były stale i konsekwentnie przeciw Austrii, jej interesom i wpływowi. Tym razem danie tej satysfakcyi jest tem więcej znaczącem, że nastąpiło w Bułgarii, w kraju uważanym za przednią placówkę rosyjską na półwyspie, i w którym, jak się zdawało, jedynie wpływ rosyjski był możebnym. Usuwając Zankowa, książę bułgarski dał zatem dowód, że przywiązuje wagę do niezależności swego kraju i rządu, że zrzekać się jej nie myśli na rzecz mocarstwa, roszczącego sobie prawo do moralnej nad Bułgarią kurateli.

W obu tych faktach, w upadku Risticza i upokarzającej demisyi Zankowa, zwrot pomyślny dla Austrii nastąpił bez wprowadzenia w grę jej wielkopanstwowego nacisku, bez żadnych z jej strony kroków zagrażających i przymusowych. Samą siłą swego stanowiska, konsekwencyą swojej polityki i baczem przestroganiem wpływu, jaki jej traktat berliński na półwyspie bałkańskim przyznał, a do którego ze względu na swe interesa, potęgę i położenie geograficzne była powołana, Austrija osiągnęła ustąpienie z widowni dwóch zawziętych swych przeciwników, a ich upadek będzie przestrożą dla innych mężów stanu na

półwyspie, którychby brała pokusa puszczając się tym samym torem krzyżowania uprawnionych interesów Austrii i paraliżowania należnego jej wpływu.

## Sprawy krajowe.

(Komisyje reklamacyjne dla podatku gruntowego).

(§) Sprawa regulacyi podatku gruntowego wchodzi teraz w ważny okres postępowania reklamacyjnego, którego celem jest słuszny rozkład ciężaru podatkowego. Według art. IV ustawy z 28 marca 1880 mają być ustanowione komisyje krajowe dla tego postępowania a równocześnie przestaną funkcjonować dotychczasowe komisyje krajowe dla uregulowania podatku gruntowego. Ustawa zacytowana zastrzegła ministerstwu prawo ustanowienia także podkomisyj reklamacyjnych dla krajów, w których przeprowadzenie postępowania reklamacyjnego przez jedną komisyję krajową okazuje się niepodobnym z powodu odrębnych stosunków. W tej mierze ustawa zaleca wysłuchanie opinii właściwego Wydziału krajowego.

P. Minister skarbu, przystępując obecnie do ustanowienia komisyj reklamacyjnych i w ogóle do wprowadzenia w życie postępowania reklamacyjnego, odniósł się w ostatnich dniach do galicyjskiego Wydziału krajowego w tej sprawie, oświadczając, że gotów jest w krajach, w których dotąd oprócz komisyj ustanowionych były także podkomisyje krajowe dla uregulowania podatku gruntowego, ustanowić oprócz komisyj reklamacyjnych także podkomisyje z zachowaniem obecnego podziału na rejony. Zanim p. Minister powzięmie decyzję w tej mierze, pragnie zgodzić się z postanowieniem ustawy wysłuchać opinii reprezentacyi kraju, czy nie ma co do zarzucenia takiemu *modus procedendi*. Jak wiadomo, w Galicyi oprócz krajowej komisyi dla uregulowania podatku gruntowego we Lwowie funkcjonowały także dwie podkomisyje, jedna w Tarnopolu a druga w Krakowie.

Na wczorajszym posiedzeniu Wydział krajowy zastanawiał się nad tą sprawą i postanowił odpowiedzieć p. Ministrowi skarbu, że w zasadzie nie ma nic do zarzucenia projektowanej przez niego organizacyi komisyj

## ROMANS JAPONSKI

Nietylko w naszej ale w ogóle w europejskiej literaturze możnaby na palcach policzyć przekłady skończonych dzieł większych z literatury japońskiej. Zauknięta przez długie wieki dla cudzoziemców Japonia, pozostawała ziemią nieznaną dla świata, i dzisiaj jeszcze należy do najmniej poznanych części Azji, i gdy Chiny już od lat kilku figurują w kalendarzyku gotajskim w szeregu państw europejskich z wyliczeniem ministrów i piastujących wysokie urzędy mandarynów, o Japonii napróżno szukalibyśmy w nim wzmianki. Z opowieści podróżników wiemy tylko, że do niedawna rząd w tem państwie, nieprzystępnem dla świata, sprawowali dwaj cesarze, jeden duchowny, Mikado, a drugi świecki Taikun, że rewolucya w r. 1867 obaliła tego ostatniego i że dzisiaj Japonia zostaje pod jednolitym rządem Mikana, a ma być krajem, którego cywilizacya, jak nam opowiadają podróżnicy, mogłaby się mierzyć z europejską. O literaturze japońskiej wiemy tylko, że już w owej epoce, kiedy pod koniec XIII wieku Marco Polo przyniósł do Europy pierwszą wiadomość o istnieniu Japonii, posługiwała się tym potężnym środkiem, który dopiero we dwa wieki później zaczął się przyczylić do rozpowszechniania dzieł piśmienniczych w Europie. Japończycy znają druk od 1206 roku, a w ich literaturze znajdują się ważne prace historyczne, wielkie encyklopedye, opisy kraju, zbiory biograficzne itp. bieżące zaś piśmiennictwo dostarcza wielkiej obfitości dzieł historycznych, mo-

ralnych, geograficznych, poezyj, utworów dramatycznych, opisów podróży itd.

Mała znajomość literatury japońskiej, tłumaczy się bardzo łatwo nader ograniczonymi stosunkami, jakie to wyspiarskie cesarstwo miało z cywilizowaną Europą. Portugalczycy w XVI stuleciu, Holendrzy w XVII nie myśleli z pewnością o zagłębianiu się w studia nad językiem japońskim i w badanie płodów piśmienniczych tego odległego kraju. W naszych dopiero czasach od zawarcia traktatów z Stanami Zjednoczonymi i Anglią w r. 1854, z Rosyją i Holandją w r. 1855, z Francją w 1857, z Portugalią w 1860 i ze związku celnym niemieckim w r. 1861 Japonia zaczęła być przystępniejszą dla Europejczyków. Porty jej w Hiogo, Osaka, Jokohama, Niigata, Hakodadi i Nagasaki otwierają się corocznie dla blisko 1600 europejskich i amerykańskich okrętów, którei przybywają tam nietylko handlarze po jedwab i herbatę w zamian za europejskie towary, lecz także i ciekawi badacze obyczajów, przeszłości, umysłowego życia japońskiego ludu. Tym sposobem zaczynamy poznawać bliżej japońskich pisarzy i ich dzieła.

Jedno z takich dzieł w r. z. zaczęło wychodzić w Lipsku p. n. *Blogosławione kłosa ryżu*. Jest to przekład szeregu utworów japońskiego piśmiennictwa, dokonany przez dra P. A. Junker v. Langegg. W pierwszym tomie tego zbioru znajduje się roman p. n. *Wierność wazalów*, z którym chcemy zapoznać naszych czytelników.

Fakt, który służy za treść tego romanu, historia czterdziestu siedmiu *roninów* (wyznawców), należy do najczęściej w Japonii powtarzanych opowiadań. Każdy cudzoziemiec, który przybędzie do Japonii, musi coś usłyszeć o tem zdarzeniu mnóstwo razy obrabianem w sposób epiczny i dramatyczny;

każdy Japończyk, dzieckiem będąc, słyszy o bohaterstwie czterdziestu siedmiu i widuje ich czyny w przedstawieniach scenicznych. Romans, który tłumacz niemiecki wybrał do przekładu, jest, jak zapewnia w przedmowie, najobszerniejszym i najpopularniejszym przedstawieniem tego historycznego podania. Autor tego utworu, nazwiskiem Chikamatsu Monzayemon, napisał swe dzieło w początkach zeszłego stulecia, wkrótce po wypadkach, które opisuje, i trzymał się wiernie ich historycznego przebiegu, zmienił tylko ze względów cenzuralnych nazwisko miejscowości i osób działających, oraz wprowadził do akeyi wiele nowych postaci i motywów.

Opowiemy tu owo historyczne zdarzenie, stanowiące treść romanu, zachowując dla uproszczenia zamiast nazwisk historycznych imiona nadane bohaterom przez autora.

Kancelerz książę Moronawo, pan feudalny najwyższego stopnia, miał pod sobą w służbie państwa podwładnych dwóch wysokich urzędników imieniem Yenia i Wakanasusuke, którzy nie składali mu tak obfitych podarków, jak jego ełchliwość pożądała, byli zatem przez niego surowo i niesprawiedliwie traktowani. Wakanasusuke dotknięty takim obejściem powziął już nawet zamiar czynnego znieważenia kancelerza, gdy jego pierwszy wazal, Honzo, zdołał uspokoić rozgniewanego księcia za pomocą tajnych podarków. Wówczas cały gniew księcia kancelerza Moronawo zwrócił się na Yenia. Książę obraził go śmiertelnie, a Yenia w namyślnym uniesieniu rzucił się na kancelerza i zadał mu ranę ciężką chociaż nie śmiertelną. Tym sposobem Yenia przekroczył zakaz używania broni w obrębie pałacu i ściągnął na siebie karę śmierci. Skazano go na pospolitą u Japończyków karę, zwaną *seppuku*, polegającą na własnoręcznem rozpruciu sobie brzucha. Yenia poniósł tę

straszna śmierć, a wazale jego, stosownie do prawa, musieli się rozproszyć, stali się *roninami*, t. j. wygnancami, ludźmi bez dachu. Wówczas to, według japońskich pojęć, nadeszła chwila, w której „wierność wazalów“ miała się okazać w prawdziwym świetle. Okrutne prawo japońskie zawiera przepis następujący: „na mordercy swego pana lub ojca należy się pomścić, gdyż mądry i enotliwy (tj. Konfucyusz) nie pozwala z nim żyć pod tym samym niebios namiotem.“ Kto chce przedsięwziąć taką zemstę, winien o tem złożyć oświadczenie w sądzie, ażeby mu nie przeszkadzano. Ktoby zaniedbał złożyć takiego sądowego oświadczenia, ten działałby jako szarpiący wilk i stałby się winnym morderstwa. Nie było to więc zbrodnią, lecz owszem czynem najwyższej wierności, gdy Yuranosuke, pierwszy wazal ukaranego śmiercią Yenia, z 46 swoimi towarzyszami utworzył stowarzyszenie mające na celu zniegigaty energią dążyć do zgładzenia księcia Moronawo. Ażeby podejść szpiegów przeciwnika, Yuranosuke zaczął napozór prowadzić życie bezbożne i występne, włożył się po kawiarniach, stał się pijakiem i rozpustnikiem, i ten jego podstęp sprawił, iż książę przestał go się obawiać, tak, że Yuranosuke mógł wreszcie napaść Moronawo i zadać mu śmierć tym samym mieczem, którym pan jego był stracony. Następnie oddał się wraz z swoimi towarzyszami w ręce rządu i na mocy wyroku sądowego wszyscy poświęcający się pomszczeniu swego pana wazale wykonali na sobie *seppuku*.

Na tem tle osnuł Chikamatsu swój roman, i gdyby się był ograniczył jedynie na powyższym fakcie historycznym, utworzył go z całym tym drańskim honorowym kodeksem Japończyków i wstrętną a krwawą ceremonią odbierania sobie życia w spo-

reklamacyjnych, ale ze względu na stosunki naszego kraju uważałby za odpowiedniejsze ustanowienie jednej komisji reklamacyjnej we Lwowie, złożonej z 1-2 członków, która by się podzieliła na trzy komitety dla dotychczasowych rejonów, a o rezultacie ostatecznym rozstrzygała w całym komplecie. Taka organizacja komisji zapewniłaby zdaniem Wydziału krajowego jednolite postępowanie przy załatwieniu reklamacyj. W razie jednak, jeżeliby p. Minister uznał za stosowne ustanowienie oprócz komisji krajowej także dwie podkomisyje reklamacyjne, wypadłoby zdaniem Wydziału krajowego wyznaczyć wszystkim trzem komisjom siedzibę we Lwowie. Za tym ostatnim wnioskiem przemawiają doświadczenia dotychczasowe. Jeżeli wszystkie trzy komisje będą miały siedzibę we Lwowie, porozumiewanie się będzie ułatwione, a nadto będzie można pozyskać członków także posiadających potrzebną znajomość rzeczy i gotowych do zupełnego oddania się przyjętym obowiązkom. Dotąd pod tym ostatnim względem okazywały się wielkie trudności. Mianowicie podkomisyja Tarnopolska rzadko znajdowała się w komplecie, bo trudno było znaleźć w okolicy właścicieli ziemskich, którzyby mogli oddać się zupełnie sprawie i w tym celu bawić dłuższy czas w Tarnopolu.

## SPRAWY MONARCHII

Meeting włościan austriackich w Linzu z dnia 10 b. m. nie był tak liczny, jak się spodziewano. Około 3000 uczestników zapelniało wielką hallę ludową ozdobioną herbami Austrii i portretami Najj. Pana. Następcy Tronu i Cesarza Józefa II. Na estradzie zajęli miejsce komitet, liberalny deputowany ze Styrii dr. Posch i były prokurator Rokosz. W chwili, gdy Kirchmayer pojawił się w sali, rozległy się grzmiące oklaski i okrzyki: „Niech żyje!”

Zgromadzenie zagał o godz. 1 przewodniczący komitetu włościańskiego Krenmayer przemową pełną umiarkowania, w której podniósł, że dzisiejszy ruch między ludem wiejskim nie jest bynajmniej sztucznym lecz naturalnym, i że cele jego nie są polityczne lecz ekonomiczne. Dla osiągnięcia tych celów trzeba nam walczyć energicznie i solidarnie, ale nie schodzić nigdy z drogi prawa i prawdy. Wtedy i rząd da nam swe poparcie i Najj. Pan wesprze nas swą opieką. W końcu wezwał przewodniczący zgromadzonych, aby się zachowali spokojnie i unikali wszelkiej demonstracji.

Redaktor Jan Kirchmayer, inicjator zjazdu i dusza całego ruchu włościańskiego, zabrał następnie głos do dłuższej przemowy, w której powiedział między innymi: „Wszyscy zapytują, do czego zmierzają ruch ten, jakie są nasze cele, czego właściwie chcemy? Ruch nasz stał się przedmiotem podejrzeń i oszczerstw, mnie także oczerniono, pomimo, że od dawna już występuję w obronie praw stanu włościańskiego. Moim dążeniem jest, aby chłopci utworzyli wielką masę, aby sami decydowali o swoich sprawach, nie spuszczać się na partję ani

liberalną ani klerykalną, które nie dla nich nie zrobiły. Wszystkie klasy mają swe stowarzyszenia, miałyby tylko wielka klasa włościan, która stanowi główną siłę państwa, dać się zawsze wodzić na pasku? Wobec dzisiejszej walki stronnictw koniecznym jest zachować samodzielnność, odtąd powinniśmy sami radzić o materialnych naszych interesach.” „Jeżeli w ostatnim czasie, mówił p. Kirchmayer dalej, stałem się spokojniejszym, to dlatego, że nie chcę prowokować, i że zawsze idę prostą drogą prawa i prawdy. Oświadczam to, aby odeprzeć zarzut, jakoby zostałem nastraszone albo pozyskany. Członkowie naszego komitetu wyszli są nad podejrzenie o rewolucyjne tendencje.” Mowca wywala włościan, aby się zjednoczyli do wspólnej pracy nad własnym dobrem i kończy trzechkrotnym okrzykiem na cześć Najj. Pana i na pomyślność stanu włościańskiego.

Z porządku dziennego przystąpiono do sprawy regulacji podatku gruntowego. Referent p. Muckenhuber, burmistrz i gospodarz z Laussa, podniósł przeciw komisji centralnej zarzut, że przeciążyła Górną Austrię podatkiem na korzyść innych prowincyj mianowicie zaś Galicji. Mowę swą zakończył następującym wezwaniem: Nie zważajmy ani na jedną ani na drugą partję. Co nas obchodzi partja liberalna lub klerykalna; bądźmy sami dla siebie stronnictwem, a każdego, kto nam wejdzie w drogę uważajmy za nieprzyjaciela. Następnie odczytał rezolucję która tak opiewa:

Zgromadzenie włościan górno-austriackich oświadcza, po pierwsze, że taryfy ostatecznie przez centralną komisję ułożone, doprowadziły do takiego rozkładu podatku gruntowego na pojedyncze kraje, który celowi ustawy wprost się sprzeciwia i że przypadająca skutkiem tego na kraj Górną Austrię wyższa kwota podatku gruntowego obciąża ten kraj niesłusznie i w sposób, który przechodzi jego siły; po drugie, że jest obowiązkiem tak rządu jak reprezentacji państwa przeszkodzić temu przecięciu, ponieważ ten kraj niesłusznie i w sposób, który budzi wątpliwości co do legalności postępowania. Zgromadzenie włościan górnoaustriackich wzywa przeto rząd i wszystkich reprezentantów Górnej Austrii do solidarnego działania, aby to groźące przecięcie uchylone zostało. Zgromadzenie włościan górnoaustriackich wzywa dalej wszystkich reprezentantów Górnej Austrii, aby we wszystkich sprawach ekonomicznych i finansowych, kierowali się jedynie interesem całego państwa i Górnej Austrii, a to z pominięciem wszelkich względów partyjnych; zaś ci deputowani, którzyby z jakiegokolwiek powodu nie byli w możności postępować w ten sposób, powinni by bezwzględnie złożyć swe mandaty w ręce ludności, dając jej sposobność wyrażenia swej woli zapomocą nowych wyborów. O tych uchwałach zawiadomili należy ministra-prezydenta, tudzież wszystkich 17 górnoaustriackich deputowanych do Rady państwa za pośrednictwem biura zgromadzenia.

Ta zabrał głos deputowany lewicy dr. Posch. Mowy jego czysto politycznej i pełnej wycieczek przeciw prawicy i rządowi nie podajemy. Nie zawierała ona z resztą nic oprócz znanych dobrze insynuacji. Po tej

mojcie rezolucya została jednogłośnie uchwaloną.

Następnie uchwalono adres dziękczynny do Najj. Pana z powodu pomyślnego załatwienia kwestyi lenniczej wyrażając zarazem Kirchmayerowi i Rokoszowi podziękowanie za przyczynienie się do tego rezultatu. Adres wręczony zostanie ministerstwu przez deputację złożoną z pp. Mallingera i Hofmayra.

Z kolei referował gospodarz Jungreithmair o ustawie o podatku od wódki, a po nim gospodarz Mayer o założeniu stowarzyszenia włościańskiego. Zgromadzenie uchwaliło założenie takiego stowarzyszenia na podstawie odczytanych statutów, które przyjęto oklaskami. Statuta te oznaczają jako cel stowarzyszenia popieranie moralnego i materialnego dobra stanu włościańskiego, utrzymanie i rozszerzanie konstytucyjnych praw włościan a wreszcie stawianie kandydatów do ciał reprezentacyjnych. Członkiem stowarzyszenia może być każdy nieposzlakowany człowiek, który jest właścicielem gruntu. Wykluczeni są tylko ci właściciele gruntu, którzy są oraz adwokatami albo księżami, tudzież szlachtą. Wydział mianuje w każdej gminie jednego lub kilku mężów zaufania, którzy zdawać mają sprawę o stosunkach politycznych w swej gminie i stawiać wnioski. Wkładka roczna wynosi jeden złoty a. w.

Następujący punkt porządku dziennego o stanie jurysdykcji na prowincyi dał powód do ekstrawagancji, przeciw którym komisarz rządowy widział się zniewolonym za protestować. Rozprawiano potem jeszcze o prawie wyborczym gmin wiejskich żądając między innymi powiększenia liczby deputowanych, zredukowania czasu trwania mandatu z lat 6 na 3 i zaprowadzenia bezpośrednich wyborów w gminach wiejskich. Wnioski te zgromadzenie przyjęło. Na tem zakończono obrady.

## SPRAWY ZAGRANICZNE

### (Wpływ niemiecki w Turcyi.)

Faktem jest pisze — korespondent *Journal des Débats* z Konstantynopola — że od niejakiego czasu zachodzi zmiana pod względem wpływu zagranicznego na Portę. Fakt ten nie jest nowy, zmiany podobne zachodziły już dawniej, chociaż w sposób odmienny. Przybycie do Konstantynopola p. Göschena, radcy niemieckiego w tureckim ministerstwie spraw zagranicznych, czyni w tej chwili bardzo interesującym pytanie, które z mocarstw europejskich wywiera obecnie rzeczywisty wpływ na Portę. Mocarstwem tem są bez zaprzeczenia Niemcy. Przed przyściem w Anglii do władzy liberalnych, naczelnik towarzysów, chociaż nienawidzony przez Turków z powodu swej abstynencji podczas wojny rosyjsko-tureckiej i z powodu swej postawy na kongresie berlińskim, utrzymywał wpływ angielski w Konstantynopolu. Dopomagał mu w tem dzielnie sir A. Layard, najgorliwszy turkofil. Jednakże w ostatnich czasach, a mianowicie po podróży ambasadora angielskiego do Syrii wpływ ten osłabł tak dalece, że gdyby byli torysi utrzymali się przy

władzy, sir A. Layard byłby był zmuszony prosić, ażeby go zastąpiono kim innym. Tryumf stronnictwa liberalnego przyspieszył jego odwołanie i został zastąpionym przez Göschena.

Turecy porównyując nazwisko nowego radcy niemieckiego w ministerstwie spraw zagranicznych z nazwiskiem ambasadora królowej Wiktoryi obecnie bawiącego za urlopem w Anglii, zapytują, czy to nie jest ironią, że Niemcy przysłały im dyplomatę tego samego nazwiska, jakie nosi reprezentant angielski. Bądź co bądź przybycie do Konstantynopola radcy niemieckiego, mającego zasiadać w ministerstwie spraw zagranicznych, zasługuje na bliższą uwagę. Turecy w tym względzie są bardzo drażliwi, nie lubią, żeby cudzoziemiec, choćby najzdolniejszy, stał na czele jakiegoś wydziału w ministerstwie spraw zagranicznych. Co więcej, nawet chrześcijańscy poddani Porty z trudnością dostają się tam na pierwszorzędne stanowiska i przez większość urzędników Porty uważani są za podejrzanych. Jednakże od czasu Ali-baszy było dosyć urzędników chrześcijan, Greków lub Armeniżców, którzy dostali się na stanowisko *muteszarów* w wydziale spraw zagranicznych. Jeden zaś tylko Karateodory-basza, Grek rodem, został nawet ministrem, którym był przez czas stosunkowo dość krótki. Co się tyczy dwóch adwokatów-konsulentów, Francuza i Anglika, który od lat kilku urzędują przy tem ministerstwie, pełnią oni funkcje podrzędne, a zresztą jeden z nich, adwokat francuski Tarin, ma wkrótce zostać usuniętym. Żaden z nich jednak nie miał nigdy jakiegokolwiek wpływu na postanowienia rządu tureckiego. Czy tak samo będzie z p. Göschensem? Gdyby miał on zostać tylko adwokatem-konsulentem, byłoby tak niezawodnie, lecz są powody, które każą przypuszczać, że z nim będzie inaczej. Przede wszystkim dwaj tamci adwokaci, chociaż protegowani przez swoje rządy, nie byli przyślani i niejako oficjalnie na żądanie rządu tureckiego, zaś przybycie p. Göschena było przedmiotem negocjacji dyplomatycznych między Berlinem a Konstantynopolem. Oprócz tego ważną jest okolicznością, że tę nominację poprzedziła inna, dowodząca, iż Niemcy mają intensywnie wglądać bliżej w sprawy administracyjne i polityczne Turcyi. Fakta te dowodzą, że oś polityki zagranicznej rządu tureckiego coraz bardziej się przechyla ku Berlinowi i Wiedniowi. Czy to jest korzystnym dla interesów francuskich, to pytanie, co się zaś tyczy angielskich, to kwestya Dulcignu zadała silny cios wpływowi angielskiemu a tak dalece wypadła pomysłnie dla niemieckiego, iż ten wkrótce stał się dominującym. Oględna postawa Francyi w kwestyi demonstracji morskiej pozyskała jej sympatyje Turków, którzy obecnie po Niemcach uważają Francuzów za swoich najlepszych przyjaciół. Zresztą wpływ francuski na Wschodzie nie podlega takim fluktuacjom jak wpływ innych mocarstw zachodnich, bo jest bardzo zakorzeniony przez handel, przez szkoły francuskie i przez urok imienia francuskiego, który się tu dochował pomimo wypadków 1870 roku. Bywał w Turcyi wpływ francuski obok angielskiego, dziś jest niemiecki obok francuskiego, ale po za Niemcami stoi Austria, która pozwala działać swoim sprzymierzeńcom niemieckim, mogąc z góry być pewną, że z tego osiągnie korzyści.

### (Wybory do rad gminnych we Francyi)

W dniu 1 b. m. przedsiębrały wszystkie gminy francuskie wybory radców gminnych na okres trzechletni. We Francyi jest 36.075 gmin wiejskich i miejskich, w których zasiada ogółem 480.000 radnych.

Wybory te tak w gminach miejskich jak wiejskich mają we Francyi zupełnie inne znaczenie, niż naprzykład w Niemczech lub Austrii. Obowiązki członka rady miejskiej lub wiejskiej w zwykłych stosunkach, w całym świecie są mniej więcej następujące: członek gminy ma czuwać nad administracją majątku miasta lub włości, nad oświatą i szkołami elementarnymi, nad stosunkami sanitarnymi, dobrym stanem ulic i dróg itp. Jednym słowem członkowie gmin mają czuwać nad interesami czysto gminnymi. Ażeby warunkom tym odpowiedzieli, wyborcy uwzględniają prawosć obywatelską kandydatów i ich uzdolnienie lub znawstwo w pewnych gałęziach technicznych. Zupełnie co innego rozstrzyga o zdolności kandydatów we Francyi. Od miesiąca już trwa tam agitacja przedwyboreza, ale w ciągu tego okresu w żadnym mieście nie zwrócono uwagi na zdolności techniczne kandydatów. We Francyi bowiem idzie głównie o to, do jakiego stronnictwa politycznego kandydat należy, jakie wyznaje zasady. Tam nie zapytują kandydata, co zrobi z deficytem miejskim, co z drogami, z oświetleniem ulic, z opieką nad ubogimi gminy, ale o sprawy republiki, o budżet wyznań, o prawa wolnych zgromadzeń.

Zabarwienie jednak spraw miejscowych polityką jest we Francyi uzasadnione, albowiem pewna część członków senatu jest wybierana przez delegatów rad gminnych. A

sób nieistniejący u żadnego innego ludu, z całą tą straszną *vendetta*, mógłby obudzić tylko wstręt w europejskim czytelniku. Autor jednak umiał z rzeczywistą sztuką uzupełnić ten materiał, złagodzić jego obrazy, wzniesić się po nad treść, jakiej mu dostarczyło podanie, i posłużyć się tą treścią ku wyższemu poetycznym celom.

Sądzimy, że warto przyjrzeć się cokolwiek bliżej zmianom i dodatkom, jakie w powyższych szczegółach poczynił Chikamatsu. Zaczniemy od niektórych drobnych. Według podania Yuranosuke podczas wykonania wyroku śmierci na swoim panu znajdował się w podróży, poeta bardzo żręcznie każe mu wrócić w ostatniej chwili i z rąk umierającego odebrać miecz fatalny. Według podania książę Moronawo w chwili niebezpieczeństwa błagał o darowanie życia, poeta uczynił go odważniejszym, wiedząc, że zbytne poniżenie przeciwnika osłabiłoby wrażenie czynu jego bohatera. Z wazala Honzo zrobił autor rodzaj Poloniusza, którego najlepsze zamiary na złe się obracają i wywołują nieszczęścia. Honzo dawał tajemnie podarki księżu Moronawo, i przez to ściągnął na Yenya prześladowanie, choć tego nie chciał. Gdy Yenya porwa miecz, ażeby ugodzić Moronawo, przeszkadza mu w tem nie kto inny, tylko ten sam sprawca jego nieszczęścia, Honzo. Nie jest to fakt historyczny lecz własny a żręczny pomysł japońskiego autora. Nadto Chikamatsu dodał Honzowi żonę i córkę, a Yuranosukemu syna, i wprowadziwszy stosunek miłosny tych dwojga młodych ludzi, ten wieczny temat Romea i Julii, umiał go oddać z wielką poetyczną siłą.

Nietylko te dwie, ale i inne jeszcze postaci kobiece wprowadził autor do historii, która mówi tylko o mężczyznach i w której, jak się zdaje, nie ma wiele miejsca dla ko-

biet. Yuranosuke ma żonę O-Iski, powiernicę swych planów, bohaterkę w rodzaju Porcji lub Gertrudy Stauffacher, dalej występuje O-Karu, córka starego wieśniaka Yoichibei, w którego domu odgrywa się jeden z epizodów romansu. Ukazuje się wreszcie łagodna Sono, którą porzucił Gihei, pragnący się poświęcić pomaganiu *rominom* w ich wielkim dziele zemsty, chociaż do ich sprzyśnięcia jako człowiek niższego rodzaju wstąpić nie może. Ten Gihei według naszych pojęć byłby człowiekiem śmiesznym, a opuszczenie przez niego żony musielibyśmy nazwać nikczemnością; według pojęć japońskich czyn jego był idealnym poświęceniem, nikomu zaś ani z osób działających w powieści, ani autorowi nie przyszło nawet na myśl słowem jednym zaprotestować przeciw niedorzeczności podziału kastowego, który nie pozwala *rominom* przyjąć pomiędzy siebie Gihei, chociaż przyjmują jego poświęcenie.

Widzimy zatem, że w tym romansie jest nietylko opowiadanie bajki, ale jest praca twórcza autora i to praca szczęśliwa. Opracowanie nie wypadło naturalnie w europejskim guście. Charakterów wszechstronnie obrobionych tu nie ma. Kto dobry, to w nim wszystko dobre, a kto zły, jest złym aż do szpiku kości. Moronawo jest tehorz, podstępny, chciwiec, rozpustnik; Yenya odważny, szczerzy, łagodny, szczerzy, entliwy. A jacy panowie, tacy też słudzy; dobrzy mają dobrych, zli złych. W takich szablonowych konturach naturalnie ciasno pocie, więc widać, że gdzieś indziej usiłują się z nich wyłamać, są to jednak tylko drobne odcienia, tło jest wszędzie jedno: czarni i biali.

Taka to już widać szkoła japońska, która, przynajmniej w Europie, swych zwolenników. Co gorsza wszyscy ci czarni i biali, dobrzy i zli, sprawi dliwi i niesprawiedliwi poruszają się zawsze i wszędzie według

sztywnych prawideł japońskiej etykiety, z czego wynika, że w rzeczywistości każdy to samo myśli, tego samego chce i tych samych doznaje wrażeń, co stojąca obok niego osoba, że jeden odgaduje zamiar drugiego, nim go tamten wypowiedział, choćby to był zamiar najbardziej ukryty i wynikający, według naszych pojęć, z długiej i skomplikowanej rozważki. To też zwroty takie jak: „szlachetna pani, mogę czytać w twych myślach” lub „panowie, odgaduję wasze ukryte życzenia”, znajdują się tu często i okazują, jak nienasyconym jest Moloch form i formułek konwensacyjnych, niwelujący wszystko i zamykający w niepodobnych do przekroczenia granicach.

A jednak pomimo tego wszystkiego, co nam się zdaje obcem, przykrem, nienaturalnem lub niedorzecznym w tym świecie, ileż z drugiej strony dostrzedz można zbliżeń pomiędzy tym światem a naszym! Chikamatsu z pewnością nie kształcił się na europejskich wzorach, a jednak znajdujemy tu pewne prastare motywy poetyczne, jakby żywcem wzięte z naszych poezji. Wspomnieliśmy już o stosunku miłosnym dzieci dwóch nieprzyjaznych rodzin; jest to temat tak u nas powszechny i tylekroć obrabiany. Dalej idzie owa idea odwetu, *vendetta*, mojąszowe oko za oko, dalej przymuszanie Gihei, aby zdradził *rominów*, groźba, że jeśli ich nie wyda, to syn jego zostanie zabitym, dalej owo udawanie rozpustnika przez Yuranosuke, przypominające starszego Brutusa, który podobnie przedstawiał w innym świetle swój charakter, ażeby uniknąć podejrzeń Tarkwiniusza. Takich zbliżeń można wynaleźć wiele, a istnienie ich dowodzi, że w analogicznych okolicznościach życia rodzą się blisko sobie pokrewne pomysły poetyczne.

L. 11917. C. k. sąd powiat. m. d. sek. II we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że na rzecz e. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie celem ściągnięcia 3 rat pożyczkowych po 32 zlr. 20 ct. i kapitału 657 zlr. 10 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w biurze 6 tylko na jednym terminie a to dnia 14 stycznia 1881 o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 58 w Kleparowie położonej, wedle Dom. 13 pag. 39 n. 13 haer. dłużnika Antoniego Wawrzonka własnej tudzież realności pod l. 113 w Kleparowie położonej wedle Dom. 13 pag. 195 n. 1 haer. dłużników Stanisława i Tekli Szurów własnej, na którym to terminie realności te także niżej ceny wywołania za jakąkolwiek cenę sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość tych realności przy udzieleniu pożyczki bankowej w sumie 1600 zlr. a. w. przyjęta.

Wadyum 5 pre. ceny wywołania t. j. kwota 80 zlr.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych adw. Dr. Skowronski, zastępcą tegoż adw. Dr. Romanowski.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny tych realności w tut. sądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

Lwów 27 września 1880.

(176 3-3) Obwieszczenie.

L. 5182. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na dniu 4 lutego, 4 marca i 8 kwietnia 1881 odbędzie się w tutejszym sądzie zawsze o godzinie 10tej przed południem przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod l. 196 i 269 w Zalesiu ad Staresioło położonych ciał tabularnego niestanowiących a dłużników Józefa i Salomei Konicznych własnych, w sprawie i na rzecz Heny Frankel pto: 1000 zlr. pod następującymi warunkami.

1. Cenę wywołania stanowi kwota 1982 zlr. 50 ct.

2. Wadyum wynosi 198 zlr. 25 ct.

3. Na pierwszych dwóch terminach realności te, tylko za, lub wyżej ceny wywołania zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

Z c. k. sądu powiatowego. Lubaczów dnia 23 października 1880.

(129 3-3) E d y k t.

L. 12361. C. k. sąd powiatowy miejsc. w Kołomyjach ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Józefa Hsbera przeciw Michałowi Łojczuk pto. 50 zlr. z pn. przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod l. k. 83 a l. kat. 62 parc. grunt. 176. 177, 768, 912, 913 i 914 w Oskreszincach położonej, wedle l. wyk. hip. 141 dłużnika Michała Łojczuk własnej w t. s. protokole oszacowania z dnia 28 maja 1880 l. 8557 bliżej opisanej i na 2115 zlr. w. a. oszacowanej pod następującymi warunkami odbyć się ma.

Licytacja ta odbędzie się w t. s. z budowaniem w dwóch terminach t. j. dnia 11 lutego i dnia 18 marca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena szacunkowa 2115 zlr. w. a. Zakład 212 zlr.

Resztę warunków licytacyjnych oraz protokół oszacowania mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

Kołomyja dnia 30 października 1880.

(137 3-3) Obwieszczenie.

L. 1134. C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięwzięcie w dniach 21 lutego, 28 marca i 2 maja 1881 każdym razem począwszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 130 w Burdach ad Przyszów położonej, stanowiącej ciała hip. wykazem lp. 111 objęte.

Zakład wynosi 94 zlr. w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzania.

(153 3-3) E d y k t.

L. 10679. C. k. sąd obwodowy w Kołomyjach podaje do wiadomości, że w sporze egzekucyjnym Leizora Feller przeciw Fabianowi Dubrawskiemu o 27 zlr. dozwoloną została sprzedaż części realności pod l. k. 114 w Kołomyjach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w granicach w protokole z dnia 29 lipca 1878 l. 4392 opisanych pod następującymi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 190 zlr.

2. Wadyum wynosi 19 zlr.

3. Sprzedaż odbędzie się w dwóch terminach to jest dnia 24 stycznia i dnia 28 lutego 1881 każdym razem o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym za lub wyżej ceny wywołania.

4. Do ułożenia lepszych warunków wyznacza się termin na dzień 7 marca 1881 o godzinie 9 rano.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Dr. Zakrzewski z substytucją Dr. Dębickiego.

Dalsze warunki w tusądowej registraturze przejrzeć można.

O czym się chęć kupienia mających powiadamia.

Kołomyja 4 listopada 1880.

(140 3-3) Ogłoszenie.

L. 9527. C. k. sąd powiatowy w Wadowicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Tomasza Branke, że w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Wojciechowi i Maryi Pawlikowskim o zapłacenie 150 zlr. a. w. z przyn. ustanowił celem doręczenia mu rezolucyi z dnia 22go października 1880 l. 6664 pozwalającej na publiczną licytację realności l. k. 12 w Gorzeniu górnym położonej wykazem hip. 57 objętej, kuratorem pana adwokata Lorie w Wadowicach, któremu potrzebnej do zastępstwa informacji udzielił lub innego zastępcę sobie obrać i sądowi takowego podać winien, inaczej bowiem skutki ze zaniedbania tego wyniku sam sobie przypisać będzie musiał.

Wadowice 15 grudnia 1880.

(134 3-3) E d y k t.

L. 1037. C. k. sąd powiatowy w Brodach z życia i miejsca pobytu niewiadomym Herschowi Herman i Salomonowi Korkes wiadomo czyni, że dla tych adwokata krajowego p. Dr. Weisteina kuratorem ustanawia i temu t. s. uchwałę z dnia 30 grudnia 1878 l. 7744 intabulację egzekucyjnego prawa zastawu dla pretensyi funduszu indemnizacyjnego w stanie biernym realności pod l. tab. 178 w Brodach pozwalająca do Herscha Hermana i Salomona Korkesa wystosowaną doręcza się.

Brody 22 maja 1880.

(162 3-3) E d y k t.

L. 4826. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 425 zlr. 35 ct. w. a. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. k. 353 w Woli Batorskiej położonej, ciała tabularnego nieposiadającej, a własność dłużnika Wojciecha Nosala stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych dnia 24 lutego, dnia 28 marca i dnia 28 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 1200 zlr. Wadyum zaś 120 zlr.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisanja tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomie 19 listopada 1880.

(142 3-3) E d y k t.

L. 4241. C. k. sąd powiatowy w Wiśniowicy podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy p. pożyczkowej 300 zlr. a względnie niespłaconego jeszcze kapitału 236 zlr. 37 ct. w. a. z pn. przedsięwzięta zostanie na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w jednym terminie licytacyjnym dnia 29 stycznia 1881 o godzinie 10 rano za jakąkolwiek cenę egzekucyjna licytacja realności dłużnika Danyły Bidiaka pod l. k. 60 w Rakowcu położonej ciała tabularne stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 800 zlr. Wadyum 80 zlr.

Resztę warunków i protokół zastawniczego opisanja można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Wiśniowczyk 30 października 1880.

(220 3-3) E d y k t.

L. 5440. C. k. sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia z miejsca i pobytu nieznanego Dawida Tewel Krauthamera, że przeciw niemu wniósł Osias Steinhart na dniu 9 czerwca 1880 l. 5440 spór o uznanie zadawnienia zaintabulowanej na realności pod l. 318 w Kałuszu położonej kwoty 150 zlr. w. a. i o wymazanie takowej z stanu biernego powyższej realności i że w tym sporze termin do wniesienia obrony i dalszej rozprawy na dzień 20 stycznia 1881 wyznaczonym zost.

Równocześnie ustanowił sąd dla pozwanego kuratora. p. Hipolita Lewickiego, c. k. notaryusza w Kałuszu, wzywając równocześnie pozwanego, ażeby się co do swej obrony z ustanowionym kuratorem porozumiał lub innego zastępcę w czas sądowi przedstawił, inaczej wynikając z sąd skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Kałusz, 4 sierpnia 1880.

(189 3-3) E d y k t.

L. 5719. W dniach 27 stycznia, 24 lutego i 24 marca 1881 o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod nr. 46 w Rudzie położonej, spadkobierców Józefa Dolota własnej, celem ściągnięcia wierzytelnosci Mendla Wolfa w kwocie 25 zlr. w. a.

Cena szacunkowa wynosi 1500 zlr., wadyum 150 zlr. w. a.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przegladnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy. Radomyśl, dnia 14 października 1880.

(190 3-3) Obwieszczenie.

L. 5837. C. k. sąd powiatowy w Żółtkwi ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelnosci akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie pko Mehlowi i Chanie Beer w kwocie 113 zlr. 40 ct. i 795 zlr. 53 ct. w. a. z pn. w dniach 28 stycznia, 25 lutego, 18 marca 1881 publiczna sprzedaż realności, każdym razem o godzinie 10 przed południem w kancelaryi tutejszego sądu nie niżej ceny szacunkowej 2000 zlr. w. a. się odbędzie.

Nabywca winien będzie przy licytacji 10% ceny szacunkowej jako wadyum, resztę zaś ceny kupna w 30 dniach po prawomocności aktu licytacji do depozytu sądowego złożyć.

Resztę warunków wolno w t. s. registraturze przegladnąć.

C. k. sąd powiatowy. Żółtkiew, dnia 20 listopada 1880.

(182) 3-3) Obwieszczenie.

L. 4459. Dnia 12 stycznia, dnia 16 lutego i dnia 16 marca 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 340 i 137 w Brzozowie położonej Walentego Siedlecki własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Berka Jeremiasza o 124 zlr. 96 1/2 ct.

Cena wywołania wynosi 400 zlr., wadyum 40 zlr.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedana.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy. Brzozów, 3 października 1880.

(124 3-3) Konkurs.

L. 20197. Przy sądzie powiatowym Brzostek opróżniona została posada woznego z roczną płacą 250 zlr. dodatkiem aktywalnym 25% płacy i umundurowaniem.

Podania o tę lub inną przy sądach kolejalnych opróżnić się mogącą posadę woznego w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone winien w czterech tygodniach od dnia 8 stycznia 1881 do Prezydium sądu obwodowego w Tarnowie.

C. k. sąd krajowy wyższy. Kraków 29 grudnia 1880.

(138 3-3) E d y k t.

L. 5604. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 151 zlr. 98 ct. w. a. z pn. przez c. k. uprz. zakład kredytowy włościański we Lwowie wywalczony przedsięwzięty w tusądowej kancelaryi w dniach 24 lutego, 31 marca, i 5 maja 1881, każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika Mikołaja Bodnara, względnie tegoż spadkobierców Maryi i Jana Bodnarów, położonej pod l. 29/4 w Srokach w starostwie lwowskiem niestanowiącej ciała tabularnego.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 400 zlr. przy udzieleniu pożyczki przyjęta, zakład wynosi 40 zlr.

Na pierwszych dwóch terminach realność rzezoną tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokół opisanja przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 25 listopada 1880.

(159 3-3) E d y k t.

L. 2223. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelnosci Majera Flasznera w kwocie 48 zlr. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 14 lutego, 14 marca, i dnia 25 kwietnia 1881, przymusowa licytacja realności niestanowiącej Daniły Kocurki pod l. 77 w Mikulińcach na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 200 zlr. Wadyum 20 zlr. w. a.

Bliższe warunki licytacji i protokół zastawniczego opisanja i oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy. Mikulińce 20 czerwca 1880.

(125 3 3) E d y k t.

L. 3222. C. k. sąd krajowy w Krakowie w sprawie egzekucyjnej Józefa Krzyżanowskiej przeciw masie ko. kursowej Maksymiliana Nitscha pto. 3000 zlr. i 9000 marek rozpisuje ponownie przymusową licytację realności pod l. 151 dz. IV w Krakowie położonej, do masy konkursowej Maksymiliana Nitscha należącej, która w jednym terminie dnia 3 lutego 1881 o godz. 10 rano w sądzie tutejszym pod następującymi warunkami wykonaną będzie:

1. Przedmiotem sprzedaży jest realność pod l. 151 dz. IV w Krakowie położona, tj. kamienica i grunt do niej należący a akce oszacowania opisany, a sprzedaż odbędzie się ryczałtowo bez żadnej ewikty.

2. Na wyznaczonym terminie realność ta za jakąkolwiek cenę poniżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.

3. Cenę wywołania stanowi suma przez pierwszego oferenta ofiarowana.

4. Wadyum wynosi sumę 3000 zlr.

5. Nabywca obowiązany będzie pierwszą trzecią część ceny kupna, wliczając w nią wadyum złożyć do depozytu sądowego w dniach trzech po odbyciu licytacji. Drugą trzecią część ceny kupna obowiązany jest nabywca złożyć w depozyt sądowy w dniach 3 po prawomocnem zatwierdzeniu aktu licytacyjnego, a trzecią i ostatnią część ceny kupna obowiązany jest złożyć w dniach 14 po wydaniu tabeli płatniczej.

Resztę warunków, oraz wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Kraków, 10 grudnia 1880.

(128 3 -3) E d y k t.

L. 12.150. C. k. sąd powiatowy miejsko-deiegowany w Kołomyjach ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej towarzystwa zaliczkowego w Kołomyjach przeciw Antoniemu Gerylukowi pto. 70 zlr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod l. 70 parc. bud. nr. d. 75 i parc. grunt. 316.319 w Piadkach położonej wedle l. wyk. hip. 52 dłużnika Antoniego Geryluka własnej, w ts. protokole oszacowania z dnia 26 czerwca 1880 l. 8250 bliżej opisanej i na 990 zlr. w. a. oszacowanej pod następującymi warunkami odbyć się ma:

1. Licytacja ta odbędzie się w t. s. zabudowaniu w trzech terminach, t. j. dnia 7 lutego 1881, 16 marca 1881 i dnia 19 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Ceny szacunkowa 990 zlr. w. a. Zakład 99 zlr.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz protokół oszacowania mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

Kołomyja, dnia 30 października 1880.

(151 3 -3) E d y k t.

L. 4395. C. k. sąd powiatowy w Rudkach ustanawia na prośbę dyrekcyi ogólnego zakładu rolniczo-kredytowego dla Galicyi i Bukowiny w sporze egzekucyjnym przeciw Iwanowi i Maryi D. browalskim i Stefanowi Stasiuk o 194 zlr. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Stasiuka kuratora w osobie Jędrzeja Hryndy z Laszek zawiązanych.

Poleca się zatem Stefanowi Stasiukowi, ażeby ustanowionego kuratora o swoim miejscu zamieszkania zawiadomił, i środki do obrony praw p. trzebne jemu udzielił, lub też sobie innego zastępcę ustanowił.

Rudki, dnia 21 listopada 1880.

(166 3-3) E d y k t.

L. 51990. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że na zaspokojenie reszty kapitału 4994 zlr. 5 ct. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz e. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego przymusowa licytacja realności p. d. l. 433 3/4 we Lwowie położonej wedle Dom. 68 pag. 255 n. 23 haer. dłużniczki Eidi Kahane własnej na jednym terminie a to dnia 10 lutego 1881 o godzinie 10 z rana w sali ustnych rozpraw tut. sądu pod następującymi ułatwionymi warunkami:

1. Licytacja ta odbędzie się ryczałtowo na powyższym terminie z tą uwagą, że pomieniona realność na tym terminie za jakąkolwiek cenę, nawet niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

2. Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej w sumie 15222 zlr. przyjęta.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacji złożyć do komisji licytacyjnej jako wadyum 5 pre. ceny wywołania 15222 zlr. a wliczając okrągłą sumę 761 zlr. bądź w gotowiznie bądź w księżeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacjach indemnizacyjnych lub też w obligacjach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego, lub c. k. uprzyw. austr. węgierskiego banku. Obligacje listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacją numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiznie było złożone w cenę kupna wliczonym zostanie zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacji będą im zwrócone.

Bliższe warunki licytacji jako też wyciąg tabularny można przejrzeć w tu sąd. registraturze.

O tem uwiadamy obydwie strony c. k. Prokuratorę skarbu c. k. główny urząd podatkowy we Lwowie i wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, lub ich zastępców, zaś tych wierzycieli, którymby ta uchwała lub późniejsze w tej sprawie zapasę mające uchwały z jakiegokolwiek przyczyn doręczone być nie mogły, lub którzyby po dniu 16 kwietnia 1880 do tabuli weszli do rąk ustanowionego kuratora adwokata Dr. Dziubińskiego z zastępstwem adwokata Dr. Siderskiego.

Lwów dnia 11 grudnia 1880.

**(253 2-3) Sprostowanie.**

L. 23.030/1880. Konkurs do l. 23.030 dyrakcji poczt z 23 grudnia 1880 w numerach 297-298 i 299 (Gazety Lwowskiej z dni 27, 28 i 29 grudnia 1880 umieszczonej, nie tyczy posady ekspedycyanta pocztowego w Głogowie lecz w Gdowie.

Lwów, dnia 10 stycznia 1881.

**(251 2-3) Edykt.**

L. 5012. Sieniawski c. k. sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Wolfa Karpf w kwocie 36 zł. z pn. przedsięwzięcie przymusową przetargową sprzedaż gospodarstwa pod nr. 22 w Dobczy Sańks Sołoducha, czyli Rudnianina na dniu 27 stycznia i 17 lutego 1881 o 10 godzinie rano, tylko za cenę szacunkową 300 zł. lub wyższą, zaś na dniu 13 marca 1881 i niżej ceny szacunkowej.

Zakład wynosi 30 zł.

Blizsze warunki można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa, 22 listopada 1880.

**(250 2-3) Edykt.**

L. 5105 Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięwzięcie na zaspokojenie należności Leiby Engelberga w kwocie 9 zł. z pn. przymusową przetargową sprzedaż gospodarstw pod nr. 35 w Rudce Stefana Wacz na dniu 27 stycznia i 17 lutego 1881 o 10 godzinie rano tylko za cenę szacunkową 56 zł. lub wyższą, zaś na dniu 3 marca 1881 i niżej ceny szacunkowej.

Zakład wynosi 5 zł. 60 ct.

Blizsze warunki można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa, 22 listopada 1880

**(247 2-3) Obwieszczenie licytacji.**

L. 5482. C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Henryka Brechnera 60 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytację sprzedaną będzie realność pod l. 86 w Ciscu do dłużnika Tomasza Fułata należąca, w trzech terminach 21 stycznia, 17 lutego i 11 marca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Miłowie.

Cena wywołania 550 zł.

Wadyum 55 zł.

Miłowka, 13 listopada 1880.

**(246 2-3) Obwieszczenie licytacji.**

L. 5477. C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Henryka Brechnera 115 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytację sprzedaną będzie realność pod l. 132 w Ciscu, do dłużnika Jakoba Tondytki należąca, w trzech terminach 21 stycznia, 17 lutego i 11 marca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Miłowie.

Cena wywołania 565 zł.

Wadyum 57 zł.

Miłowka, 12 listopada 1880.

**(245 2-3) Obwieszczenie licytacji.**

L. 5479. C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Henryka Brechnera 95 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytację sprzedaną będzie realność pod l. 138 w Ciscu do dłużnika Marcina Szczotki należąca, w trzech terminach 21 stycznia, 17 lutego i 11 marca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Miłowie.

Cena wywołania 265.

Wadyum 27 zł.

Miłowka, 13 listopada 1880.

**(244 2-3) Obwieszczenie licytacji.**

L. 5480. C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Henryka Brechnera 108 zł. 49 ct. w drodze egzekucyi przez publiczną licytację sprzedaną będzie realność pod l. 141 w Ciscu do dłużnika Jana Wróbla należąca, w trzech terminach 21 stycznia, 17 lutego i 11 marca 1880, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Miłowie.

Cena wywołania 360 zł.

Wadyum 36 zł.

Miłowka, 13 listopada 1880.

**(243 2-3) Obwieszczenie licytacji.**

L. 5481. C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Henryka Brechnera 74 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytację sprzedaną będzie realność pod l. 165 w Ciscu do dłużnika Jakoba Kafasa należąca, w trzech terminach 21 stycznia, 17 lutego i 11 marca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Miłowie.

Cena wywołania 340 zł.

Wadyum 34 zł.

Miłowka, 14 listopada 1880.

**(242 2-3) Obwieszczenie licytacji.**

L. 5478. C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Henryka Brechnera 400 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytację sprzedaną będzie grunt przelazny 27 morgów, stanowiący 1/3 część zarębka Gwizdoniowego w Starcu do dłużnika Józefa Krutaka należąca, w trzech terminach 21 stycznia, 17 lutego i 11 marca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Miłowie.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Miłowka, 12 listopada 1880.

**(235 2-3) Edykt.**

L. 10.176. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego banku hipotecznego przeciw ks. Porfiremu Mandyczewskiemu o 11.584 zł. 64 c. w. a. egzekucyjna publiczna licytacja dóbr „Lazarówki“ w dwóch terminach, to jest dnia 24 stycznia, 1881 i dnia 21 lutego 1881, każdym razem o godzinie 10 rano przeprowadzoną będzie. Cena wywołania 28.888 zł. w. a. Wadyum 2888 zł. w. a. Reszta warunków w tusądowej registraturze przejrzana być mogą.

Stanisławów, 6 listopada 1880.

**(238 2-3) L. 10029. Ogłoszenie licytacji.**

C. k. sąd powiatowy w Brodach podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 27 stycznia, 10 lutego i 11 marca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 718/949 w Brodach położonej, a do dłużniczki Estery Folge należącej, celem zaspokojenia sumy 148 zł. 55 ct. w. a. z pn. na rzecz gminy miasta Brodów.

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1335 zł. 40 ct.

2. Wadyum 133 zł. 50 ct.

3. Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpić może tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim zaś nawet poniżej takiej.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Dla wierzycieli, którzy po 21 sierpnia 1880 weszli do tabuli, lub którymby uchwała licytacyjna za jakiegokolwiek bądź powodu nie mogła być doręczona, ustanowiono kuratorem adw. Dr. Starzewskiego w Brodach.

Brody dnia 27 listopada 1880.

**(218 2-3) Edykt.**

L. 4960. Na dnia 26 stycznia, 23 lutego i 30 marca 1881 o godzinie 9 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusową publiczną sprzedaż realności l. k. 275 w Peremilowie położonej, sp. Michała Sabajdaka recte Sajdaka własnej.

Cena wywołania 570 zł. w. a.

Wadyum 57 zł. w. a.

Reszta warunków i akta w t. s. registraturze do przejrzania.

Kopyczyńce 5 września 1880.

**(211 2-3) Edykt.**

L. 9937. Na zaspokojenie wierzytelności M. Tuscha 300 zł., odbędzie się w tutejszym sądzie 27 stycznia, 10 lutego i 4 marca 1881 o godzinie 10 rano licytacja publiczna sprzedaż realności, dłużnika Samuela Heumana własnej, pod l. 73 subrep. 4 a top. 97 w Starzych Brodach położonej.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny wywołania 692 zł. 35 ct.

Blizsze warunki, akt opisania i detakscyi złożone w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brody 30 września 1880

**(201 2-3) Obwieszczenie.**

L. 7220. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie niniejszem wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia pretensyi Breiny Fallik w kwocie 26 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutej, w trzech terminach, a to: dnia 20 stycznia, 24 lutego i 22 marca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 2 w Nowosielcach położonej, dłużnika Iwana Szechana własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na 385 zł. w. a. oszacowanej.

Na pierwszym i drugim terminie będzie realność ta tylko wyższą lub przynajmniej za cenę wywołania, na trzecim terminie także poniżej ceny wywołania sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa sprzedanej mającej realności 385 zł. w. a.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny wywołania.

Blizsze warunki, protokół zastawniczego opisania i akt oszacowania, mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Chodorów dnia 25 listopada 1880.

**(261 2-3) Edykt.**

L. 3950. C. k. sąd powiatowy w Sanoku zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 84 zł. 24 ct. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 19 stycznia, 18 lutego i 23 marca 1881, zawsze o godzinie 10 przed południem egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 21 w Krecowskiej woli położonej, a dłużnika Michała Szweda własnej i ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi kwotę 200 zł. w. a. zaś wadyum 10 pr.

Akt oszacowania i inne warunki można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Sanok 31 sierpnia 1880.

**(248 2-3) Edykt.**

L. 1960. C. k. sąd powiatowy Pilnieński przedsięwzięcie przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacji gospodarstwa pod nr. 41 w Wiewiórze położonego nieobjętej masy ś. p. Józefa Krzystniaka własnego, dnia 3 lutego, dnia 10 marca i dnia 21 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym, celem zaspokojenia pretensyi Abrahama Blassbalga w kwocie 40 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 225 zł. wadyum 22 zł.

Warunki licytacyjne i protokoła zajęcia i oszacowania przejrzeć można w tutejszosaądowej registraturze.

Pilzno 31 lipca 1880.

**(207 2-3) Edykt.**

L. 29534. Krakowski sąd krajowy podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia należności krakowskiej kasy oszczędności 2125 zł. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 257 dz. I. w Krakowie Eustachego, Wiktora i Teofila Zakrzewskich w równych częściach własnością będącej w dwóch terminach t. j. d. 8 lutego i d. 8 marca 1881 o godzinie 10 rano, na których realność tylko za cenę szacunkową lub wyższą sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1412 zł. 50 ct., wadyum wynosi 1412 zł.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli, którzyby po 23 czerwca 1879 do hipoteki weszli, lub którymby rezolucya licytacyjna lub dalsze uchwały przed terminem doręczone być nie mogły, jest adwokat Hajdukiewicz z zastępstwem adwokata Blatteissa.

Kraków 26 listopada 1880.

**(240 2-3) Obwieszczenie.**

L. 8713. W sprawie egzekucyjnej Władysława Lewickiego przeciw Markusowi Spitzzen pto 200 zł. z pn. zostaną 3/4 części realności nr. 230 w Brzeżanach mieście położonej wedle dom. VII pag. 139 n. 10 haer. Markusa Spitzzen własne w drodze publicznej przymusowej licytacji sprzedane.

Do przeprowadzenia tej licytacji wyznacza się trzy terminy: dnia 17 lutego 1881, dnia 17 marca 1881 i dnia 21 kwietnia 1881, zawsze o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tusądowym, przy których to terminach wspomniane części tej realności tylko za lub wyższą szacunku sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 580 zł. 8 ct. w. a.

Wadyum wynosi 58 zł. w. a. gotówką.

Gdyby przy powyższych 3 terminach nie sprzedano, to wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych termin na dzień 28 kwietnia 1881 o godzinie 10 z rana w zabudowaniu sądowym.

Resztę warunków, ekstrakt tabularny i akt ocenienia przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się strony i wierzycieli tabularnych, zaś z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Zmizkowskiego i wszystkich, którzyby po dniu 28 września 1880 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna należała być doręczona, iż nie mogła do rąk kuratora, adw. dr. Leona Madejskiego w Brzeżanach.

C. k. sąd powiatowy.

Brzeżany, 25 listopada 1880.

**(224 2-3) Edykt.**

L. 1869. C. k. sąd powiatowy pilnieński przedsięwzięcie przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacji gospodarstwa pod nr. 54/76 w Dąbiu położonego, Stanisława i Maryi Wilków własnego, dnia 3 lutego, dnia 10 marca i dnia 21 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. zakładu kred. w. a. w Lwowie w kwocie 143 zł. 88 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 500 zł. w. a.; wadyum 50 zł. w. a. Warunki licytacyjne i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszosaądowej registraturze.

Pilzno, 10 lipca 1880.

**(223 2-3) Edykt.**

L. 2336. C. k. sąd powiatowy w Pilnie przedsięwzięcie publiczną przymusową sprzedaż gospodarstwa pod l. k. 195 w Jartirzabee starej położonego, Kajetana Brosieckiego własnego dnia 4 lutego 1881 o godzinie 10 rano w budynku sądowym celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w Lwowie w kwocie 86 zł. 76 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 300 zł., wadyum 30 zł.

Warunki licytacyjne i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszosaądowej registraturze.

Pilzno 30 czerwca 1880.

**(237 2-3) Edykt.**

L. 14483. W dniach 7 lutego 8 marca 27 kwietnia 1881 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 87/111 sub. rep. 30 w Bukowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Waskowi Bijnińskiemu vel Bilańskiemu pto. 168 zł. 40 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Na pierwszych dwóch terminach real-

ność tylko za lub wyższą ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takiej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosaądowej registraturze przejrzeć.

C. k. miej. deleg. sąd powiatowy.

Sambor dnia 28 listopada 1880.

**(188 2-3) Edykt.**

L. 7007. C. k. sąd powiatowy przeprowadzi w dniu 7 lutego 1881 o godzinie 10 przed południem egzekucyjną sprzedaż realności hipotecznej pod l. 174 w Padwi położonej, Markusa Horowitza własnej na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie t. j. czterech rat po 36 zł. 80 ct. i resztującej sumy 750 zł. 97 ct. z pn. w ostatnim terminie niżej ceny wywołania za jakąkolwiek cenę pod następującymi warunkami.

Cenę wywołania stanowi suma 1869 zł.

Wadyum wynosi kwotę 93 zł.

Resztę warunków i edykt hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec dnia 13 grudnia 1880.

**(186 2-3) Edykt.**

L. 3727. Celem zaspokojenia wierzytelności Freidy Schussheim, w kwocie 1000 zł. w. a. z przyn. odbędzie się w tutejszym sądzie na terminach 7 lutego i 14 marca 1880 o 10 godzinie rano przymusowa licytacja realności dłużnika Ozyasza Grubera pod l. 7/13 w Podłubach położonej, na których realność ta zostanie sprzedana li tylko za lub nad cenę szacunkową.

Cena wywołania jest wartość szacunkowa 1000 zł.

Wadyum zaś wynosi 100 zł.

Dalsze warunki licytacyjne, wyciąg tabularny można w tutejszosaądowej registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli nieznanym jest zamianowany p. Ferdynand Krishck, sekretarz tut. wydziału powiatowego.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów 30 sierpnia 1880.

**(212 2-3) Obwieszczenie.**

L. 8793. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Abrahama Kleina przeciw Iwanowi Dwulitowi w kwocie 34 zł. w dniach 4 lutego, 4 marca i 7 kwietnia 1881 publiczną sprzedaż realności pod l. 4 w Borysławiu położonej każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tutejszego sądu z ceną wywołania 350 zł., a zakładem 35 zł. przeprowadzoną będzie.

Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej.

Nabywca obowiązany będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacji złożyć.

Resztę warunków wolno w ts. registraturze przegladnąć, kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil 10 grudnia 1880.

**(209 2-3) Edykt.**

L. 13656. Konkurs do majątku Abrahama i Chaji Bartów w Posadzie Olchowskiej uchwałę z 21 stycznia 1880 i 710 otwartą, znosi się.

Przemysł 5 stycznia 1881.

**(213 3-3) Edykt.**

L. 3275. W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Jurkowi Zykwacwiesiemu vel. Guszowatnik pto. 86 zł. 76 ct. w. a. z pn. sprzedaną zostanie nietabularna realność Nr. k. 1049 w Horodence w dniach 26 stycznia 18 lutego i 18 marca 1881 każdym razem o 8 godzinie przed południem w sądzie tutejszym.

Cena szacunkowa 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków przegladnąć można w registraturze sądowej.

Od c. k. sądu powiatowego.

Horodenka 15 listopada 1880.

**(215 3-3) Edykt.**

L. 5080. W sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Jurkowi i Andrijowi Hawryliszyn pto. 274 zł. 52 ct. w. a. z pn. sprzedaną zostanie nietabularna realność l. k. 149 w Czernielicy w dniach 20 stycznia, 18 lutego, i 18 marca 1881, każdym razem o 8 godzinie przed południem w sądzie tutejszym.

Cena szacunkowa 600 zł. w. a.

Wadyum 60 zł. w. a.

Resztę warunków przegladnąć można w registraturze sądowej.

Od c. k. sądu powiatowego.

Horodenka dnia 16 listopada 1880.

**(187 3-3) Obwieszczenie.**

L. 3842. C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Michała Lityńskiego 25 zł. 20 ct. z pn. przymusową sprzedaż realności l. k. 16 n. 36 st i ogrodu l. rap. 48 top. 66 w Ortyńnicach położonej do masy spadkowej ś. p. Jana Bandrowskiego należącej, ciała tabularnego niestanowiącej w dniach 8 lutego i 8 marca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem się odbędzie.

Cena wywołania 96 zł. Wadyum 10 pr.

Dalsze warunki i akta w tusądowej registraturze do przejrzania.

Łąka 21 września 1880.

ponieważ jeszcze w roku bieżącym ma nastąpić odnowienie senatu, wybory zatem do rad municypalnych dadzą poniekąd miarę sił politycznych różnych stronnictw. Jakże pociągają skłoniły prawodawcę do zrobienia z gmin czynników reprezentacji narodu? Zda się, że twórcy konstytucji z r. 875 mieli zamiar wzmocnić żywioł zachowawczy w senacie. Każda gmina, bez względu czy liczy 1000 głów tylko, czy 1,800,000 jak Paryż, ma prawo wybrać jednego delegata. Najmniejsza zatem gmina posiada pod tym względem takie samo znaczenie jak stolica. Ale ponieważ gminy włosciańskie są licniejsze a te same mają prawa, postawione są zatem w warunkach bezwarunkowo korzystniejszych od miast.

Mimo to przypuszczać można, że nadzieje stronnictw skrajnych nie urzeczywistnią się jeszcze tak prędko, to jest nie pogrzebią senatu. Tymczasem więc radykalni waleczą środkami możliwymi, ażeby na wszystkich punktach zwalczać „reakcję”. Na prowincyi nie toczy się tak gorąca walka, głównym pobjawiskiem jest Paryż. Stolica jako „główna gmina, jako głowa i serce Francyi, dusza świata” musi naturalnie przewodniczyć w walce wyborczej, ztąd walki wyborcze najgwałtowniejsze są w Paryżu. Nie ma ściany, rogu ulicy, baryery, słupa, na którychby nie było odezwy i nawoływania. Czerwony radykalista woła: „Jeżeli chcecie postępu, zniesienia budżetu wyznaniowego, wolności, i t. d. to wybierajcie mnie”. Konserwatysta zaś, czyli przeważnie nazwiskiem reakcyjny, wypisuje: „Jeżeli pragniecie obrony interesów miejskich, uchyleń polityki z rady municypalnej, jeżeli chcecie wolności sumienia, wolności edukacyjnej, reformy opieki nad ubogimi, obniżenia cen za oświetlenie gazowe, to mnie wybierajcie!”

Główny jednak ruch agitacyjny skupia się w zgromadzeniach wyborczych, którym sekunduje prasa. Oportuniści wystąpili najskromniej. Organ Gambetty nie wywiesił żadnego szczegółowego sztandaru, lecz mówi po prostu: „Wyberajcie takiego radnego, któryby w zakresie swojego działania przyczynił się zarówno do utrwalenia republiki, jak do dobrej administracji spraw miejskich”.

O wiele czynniej wystąpili legitymiści. Ukonstytuowali dwie komisje, jedną „protestu”, a drugą „religijnej wolności”. Główny interes wszelako skupiał się około radykałów, których faktycznie przedstawiają najrozmaitsze odcienia. Począwszy od najwyższego szczebla, względnie umiarkowanych, wymienić ich można w takim szeregu: Pozytywiści, wolnomyslni, intransjenci, kolektywiści, anarchiści, zastępcy komunistów, którzy świeżo powrócili do kraju, oto reprezentanci tyłu sprzecznych zapatrywań i, jak wiadomo, dźwiactw. Zwolennicy Comte'a i Littrégo ogłosiłi w pierwszej chwili program bardzo roztropny, który znalazł poparcie organu Gambetty, gdyż zalecał nie mieszać polityki do wyborów municypalnych. W kilka dni jednak program ten uległ zmianie i stracił wszelką wartość. Wolnomyslnych wyrugowali prawie komuniści, którzy znowu stracili kompletnie wszelki urok w klasach robotniczych. Wszelkiego stanu i zawodu robotnicy, mówią dziś do komunistów: „Jeżeliście otrzymali amnestję, to zawdzięczacie ją tylko pracy i domaganiom się proletaryatu”. Kolektywiści czyli anarchiści zredagowali sążnisty program, naturalnie w duchu swoich przekonań skrajnych, w którym mówią, że kiedy machina zastąpiła czynność indywidualną, to powinno także przyjść do własności wspólnej na miejsce własności indywidualnej. Proletaryat powinien zostać panem własności narodowej i t. p., dlatego rozpocząć trzeba od ustroju gminnego. W dalszym ciągu rozwijają znane zasady idealistów o wspólnej własności i bezpłatnym użytkowaniu z różnych instytucji, jak omnibusy, oświetlenie gazowe, o bezpłatnych mieszkaniach dla robotników i t. p. mironkach. Program robotników z takimi postulatami rozrzucający jest najliczniej. Przyszłości jednak i widoków powodzenia nie posiada zgoda żadnych, albowiem frakcyje lewicy tak są rozbite, że o większości i zamaryż nie mogą. Mają słusność ci, którzy twierdzą, że republika nie jednocy, ale rozdziela republikanów. A może też i pod tym względem nie mylą się przeciwnicy republiki, gdy głoszą, że lepiej byłoby znieść najdotkliwszą reakcję, niż panowanie robotników przejętych skrajnymi zasadami.

#### (Francya i Grecya).

Nie wiadomo jeszcze, w jakiej formie francuski minister spraw zagranicznych Barthélemy St. Hilaire przesłał gabinetowi Komundurosa swoje najświeższe upomnienia, czy w nocie bezpośrednio do rządu greckiego wystosowanej, czy też w instrukcyjach danyh posłowi francuzkiemu; to jednak pewna, że upomnienia te wypowiedziane zostały z wielkim naciskiem. Jest to rzecz szczególną, że ton taki przybiera właśnie Francya, na której poparcie Grecya najwięcej liczyła. Grecya najgorzej widocznie wychodzi na tem, że Francya prowadzi podwójną politykę urzędową i półurzędową. Gambetta obudził w Gre-

kach nadzieje, które się obecnie przedstawiają jako okropne złudzenia.

Agencya Havasa, reprezentująca politykę rządu, pisze w następnym uwarunkowaniu: „Wszystkie mocarstwa odwołując się do aktu kongresowego berlińskiego, zwracają w Atenach uwagę, że Europa obu stronami dała jedynie uprzejmą radę, nie czyniąc bynajmniej zamachu na zwierzchnicze prawa sultana. że zatem i zakreślone przez konferencję berlińską rozgraniczenie nie ma charakteru obowiązującego. Jeżeli Grecy obstają przy mniemaniu, że Europa powinna im odstąpić bezwarunkowo sporne terytorium, i że mają prawo terytorium to objąć w posiadanie zbrojną ręką, to dopuszczają się wielkiego błęd. W ten sposób bowiem obarczają Europę winą naruszenia prawa międzynarodowego, co nigdy nie było zamiarem Europy. Już w Berlinie nie wahał się pełnomocnik Grecyi. Delyannis, podnosić uroszczeń, które zupełnie niezgodne były z równowagą europejską. Rościł on pretensje do Krety, Epiru i Tessalii i dał wyraźnie do zrozumienia, że Grecya uważa wszystkie prowincye, których ludność mówi po grecku, za swoje własne, a zatem także Trację, Macedonię i część Albanii. Wszystkie mocarstwa pragną utrzymania pokoju europejskiego, a Austria bardziej jeszcze tego pragnie od innych, gdyż byłaby pierwszym mocarstwem, któreby uczynić musiało echo niedorzeczności greckich, gdyby małemu temu państwu pozwolono bezkarnie zakłócić pokój europejski.”

#### (Dyskusya adresowa Izby niższej)

Drugie posiedzenie Izby gmin, jak już donieśliśmy, nie doprowadziło także do uchwalenia adresu nie dlatego, żeby poprawki wniesione przez Parnella i jego stronników miały jaką szansę przyjęcia, ale z tej przyczyny, że deputowani irlandzcy postanowili zaraz na sesyi wprowadzić w praktykę oplakany system obstrukcyj, którego są wynalazcami. Należy jednak oddać sprawiedliwość — pisze *Journal des Debats*, — mowie Parnella, która tym razem była niezwykle umiarkowaną. Z przepłynięciem kanału św. Jerzego deputowany irlandzki zmienił się zupełnie i nowa jego wypowiedziana na tem posiedzeniu różniła się wiele od mów wygłaszanych na zgromadzeniach *Land League*. Przemawiał on w parlamencie jako mąż stanu a nie jako agitator. To też sekretarz stanu spraw irlandzkich Forster nie mógł się powstrzymać od uwagi, że w Irlandyi nie obowiązują się kary za przekroczenie praw królestwa ale następstwem kroczenia postanowień ligi. Zdaniem Forstera niepodobna, aby Parnell nie przechwalał zamachów, które będą wynikiem jego mów. Wskutek tych słów powstała wielka wrzawa pomiędzy deputowanymi irlandzkimi. O'Donnell żąda przywołania do porządku Forstera a O'Connor dowodził, że takie wystąpienia obrażają godność Izby. Przewodniczący odrzekł że nie widzi w tem żadnej obrzy i dyskusya, jak donieśliśmy, została odroczone. Opinia publiczna w Anglii jest jednak bardzo oburzona przeciw postępowaniu agitatorów irlandzkich, którzy przeszkadzają pracom parlamentu a na zewnątrz starają się utrzymać i powiększać agitację. Usposobienie to objawiło się głośno w dniu otwarcia parlamentu i gabinet zmuszony się z niem liczyć, pragnie jak najprędzej przedłożyć opracowane projekta. Gdy parlament przyjmie ustawę nadającą rządowi władzę wprowadzenia stanu wyjątkowego, opinia publiczna zostanie zaspokojoną i będzie można rozwinąć wyczerpującą dyskusję nad reformą agraryjną, co przy bilu mającym tak wielką doniosłość jest niezbędnie potrzebnem. Usiłowania obstrukcyjne, które się objawiają obecnie, będą zatem potępione jeszcze bezwzględniej niż przedtem.

## KRONIKA

— **Ankieta zbożowa** rozpoczęła dziś o godzinie 10 rano obrady pod przewodnictwem JE pana Namiestnika hr. Alfreda Potockiego. Sprawozdanie z obrad podamy jutro.

— **P. Lew Despoth** książę Zenowicz hr. Wratkowicz złożył dla ubogich miasta Lwowa kwotę 100 zł. w a. Za ten dar szczerdy składa prezydent miasta szanownemu dawcy uprzejme podziękowanie.

— **P. Józef Wieniawski** dawał będzie koncerta w Krakowie 14, w Tarnowie 15, w Przemyślu 16, we Lwowie 17, w Tarnopolu 18 stycznia.

— **Towarzystwo lekarskie**. Dnia 18 grudnia odbyło się zwyczajne posiedzenie lwowskiego oddziału towarzystwa lekarskiego, na którym dr. Stella Sawicki mówił o mierzeniu ciepłoty mózgu a dr. Szeparowicz opisał kilka ważniejszych przypadków chorób chirurgicznych. Dnia 1 b m odbędzie się w ratuszu o godzinie 6 wieczór administracyjne doroczne posiedzenie, na którym po złożeniu sprawozdania z

czynności w roku ubiegłym, nastąpi wybór nowego zarządu.

\* **Ogień kominowy** wybuchł wczoraj o godzinie 3 po południu w domu pod l. 13 na ulicy Skarbrowskiej; płomienie sięgały już na dach drewniany, ale straż pożarna stłumiła ogień dość wczesnie.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w sobotę koncert, poczem nastąpią tańce. Ceny wstępów wieczorkowe. Strój wizytowy. Początek o godzinie pół do 8 wieczór.

— **Biuletyn meteorologiczny** stacyi centralnej zapowiada zmianę wiatru na zachodni i ocieplenie powietrza przy pochmurnem niebie.

\* **Zapiski policyjne**. Skradziono panu J S z ganku pod l. 5 na ulicy Karola Ludwika dwie wleńiane bronzowe kapy a szynkarzowi F. B. pod l. 4 na ulicy Weklerskiej 40 flaszek różnego gatunku wódki. — Straż policyjna aresztowała niebezpiecznego oszusta Leopolda Otta, mieniącego się doktorem medycyny. — Złożono w policyi termometr odebrany nieznanemu wyrobnikowi w chwili sprzedawania go i 7 kluczyków znalezionych na ulicy Piekarskiej.

— **Zakład geologiczny państwowy** w Wiedniu odbył dnia 1 b m posiedzenie, na którego porządku dziennym znajdowała się praca dr. E. Tietza z przedłożeniem zdjęć geologicznych okolicy Lwów-Gródek.

— **Listem gończym** policyi krakowskiej ścigany jest niejaki Izrael Hochstein, liczący lat 38, rodem z Krakowa, który dopuścił się fałszerstwa weksli na 10,400 mark.

— **Spis ludności** w niewymienionych wczoraj na tem miejscu dzielnicach i tak zw. *Vororte* wiedeńskich, wydał następujący rezultat: *Landstrasse* 18 831 partyj a 88,875 mieszkańców (przez 10 laty liczone tu 15,938 partyj a 82,072 mieszkańców); *Ober-Döbling* 492 partyj a 2,137 mieszkańców; *Neulerchenfeld*, ile dotąd sprawdzono, liczy 412 domów; *Ottakring* 965 domów a 38,203 mieszkańców; *Währing* 1,001 domów, *Hernals* 1,227 domów, liczba mieszkańców nie została tu jeszcze sprawdzona; *Fünfhaus* 8,792 partyj a 40,232 mieszkańców (przyrost od roku 1869 wynosi tu 13,167 głów).

† **Józef Pöttl**, prezydent bawarskiej Izby deputowanych, profesor prawa i były członek parlamentu frankfureckiego, urodzony roku 1814 w Pactersreuth, umarł dnia 10 b. m. w Monachium.

— **Biskup Neutry** dr. August Roskovany, obchodził w tych dniach pięćdziesiątletni jubileusz swojego kapłaństwa, przy której to sposobności ofiarował sumę 200,000 na cele dobroczynne.

— **Nową termę** 38 stopniową, według depeszy *D. Ztg.* z Pragi, odkrył miano w najbliższej okolicy Cieplie.

— **Wyprawa do Panamy**, dla przedwstępnych robót około budowy kanału, który połączy Atlantyk z oceanem Spokojnym, wypłynęła dnia 6 b. m. z Hawru. Składa się ogółem z 48 osób.

— **Sprzeniewierzenie** w sumie 20,000 mark wykryto w tych dniach w banku Fürthera w Monachium. Kasyer Kremer umknął, lecz po kilku dniach oddał się sam w ręce sądu, zaś buchalter umarł nagle wśród oznak, które pozwalają przypuszczać, że zażył truciznę.

— **Stara cytadela** w Szegedynie zaczęto w tych dniach rozbierać.

— **Szkoda w żupaństwie** Zagrzebskiem zarządzona w budynkach trzęsieniem ziemi, według ogłoszonego właśnie wykazu urzędowego, wynosi 600,000 zł. Samo miasto Zagrzeb nie jest objęte tym wykazem.

— **Słynna spiewaczka** operetkowa w Paryżu, panna Schneider, sprzedała swój pałac w lasku Bulońskim za 900,000 franków.

— **Dobroczyńca**. Zmarły niedawno mieszkaniec Tryestu Hieronim Grego zapisał duży dom i przeszło 70,000 zł. w gotówce na różne stypendya i cele humanitarne w swem mieście rodzinnem. Tysiąc zł. rozdać miała gmina w dzień pogrzebu testatora pomiędzy ubogich.

— **Dunaj** w górnym swym biegu dnia 10 b. m. otarł się z lodów. Z powodu kry ustał dnia tego pod Lincem ruch statków.

— **Za zniwagę** wyrządzoną na ulicy kobiecie, pewien żołnierz w Kronstademie siedmiogrodzkim skazany został w tych dniach na pięciomiesięczne ciężkie więzienie z dwurazowym postem w tygodniu, oraz na zwrot kosztów postępowania sądowego.

— **Pożar** zniszczył dnia 4 b. m. warsztaty mechaniczne na dworcu w Schirding w Niemczech.

— **Pewien ubogi wyrobnik** ze Szląska, którego nazwiska jednak nie podaje *Essener Ztg.*, z której czerpiemy tę sensacyjną wiadomość — po roku 1830 wyemigrował do południowej Afryki, gdzie dorobiwszy się bardzo znacznego majątku, w roku 1845 przyjechał do Londynu, zapewne w zamiarze udania się z powrotem do swej ojezyny. Zachorował tam jednak i umarł bez testamentu, pozostawiając kilka milionów funtów szterlingów, które złożone w banku angielskim wzrosły do dziś do olbrzymiej sumy przeszło stu milionów guldenów.

Przez długi czas po śmierci tego Krezusa nie zgłaszał się nikt do spadku, dopiero niedawno żona pewnego górnika z Blumke za pośrednictwem niemieckiego urzędu kanclerskiego zgłosiła swe prawa imieniem własnym, jako też żyjącego w Ameryce brata swojego, podając, że są oni siostrzeńcami zmarłego w Londynie emigranta owego.

— **Orkan** z nadzwyczajną gwałtownością szalał dnia 6 b. m. w Tryeście, gdzie powyracał mnóstwo kominów i rusztowań, przyczem nie obyło się bez nieszczęśliwych wypadków. Z *molo* San Carlo zmiotł formalnie pewnego kapitana okrętu na morze, z kąd jednak tenże został dzięki spiesżnej pomocy wydobyty i zaniesiony do swego mieszkania. W przystani cztery statki rozmaitych flag zerwały się z kotwicy i poszły z falą na pełne morze. Wiele okrętów doznało uszkodzenia.

— **Pożar teatru**. Według depeszy wiedeńskiej *Allg. Ztg.* z Petersburga, dnia 9 b. m. o godzinie 3 rano spalił się teatr w Kronstademie pod Petersburgiem. W płomieniach utracił życie dozorca gmachu teatralnego z rodziną, złożoną z 7 osób.

— **Wielki niedostatek**, jak donosi depesza prywatna z Wrocławia, panuje w pruskim hrabstwie Kłasko (*Glatz*) Część ludności wyrobniczej pozbawiona jest zupełnie zarobku, ci zaś, którzy mają jeszcze zatrudnienie, nie zarabiają jak 30 do 40 feników dziennie. Wszędzie brak ziemniaków, opału i odzieży zimowej.

— **Liczba mieszkańców** w Bawaryi, według dokonanej właśnie konskrypcyi, wynosi 5,025,000, między którymi znajduje się 3,600,000 czyli 71½ procentu katolików, 27½ procentu protestantów, a 50,650 czyli jeden procent żydów.

— **Wypadek kolejowy**. Depesza z Paryża dnia 10 b. m. donosi: Na stacyi Mezey kolei wschodniej dnia wczorajszego pociąg osobowy wpadł na towarowy Dziesięciu podróżnych, trzech konduktorów, maszynista i prowadzący pociąg są ciężko ranieni pałac zabity.

— **Stępa prochowa** w Rübeland, w górach Harcu, wyleciała w tych dniach w powietrze, przyczem kilku robotników utraciło życie, a budynek fabryczny zburzony został do fundamentów.

## Notatki literacko-artystyczne.

× **Bardzo pożądanego** wydawnictwa podjął się znany zaszczytnie malarz krajobrazów, p. Grabiński. Wydaje on *Szkolę rysunku krajobrazu*, która składać się będzie z pięciu dużych serji, każda serya o dwudziestu kilku tablicach. Mamy przed sobą pierwszy zeszyt tej publikacyi i wieszujemy autorowi tak pomysł jak wykonania. Publikacya jego wypełnia od dawna już uczuwaną lukę i przyczyni się zapewne do wyrugowania zeszytów rysunkowych, zagranicznych, najczęściej lichym rysunkiem wykonanych i po partacku wydanych, bo jedynie na zysk obliczonych. Pan Grabiński z talentem i znanstwem prawdziwego artysty i z doskonałym obmyśleniem logicznej metody daje szereg wybornie narysowanych wzorów. począwszy od suchych pni i gałęzi, od płoćw ziemi i urwisk kamiennych, od listka i krzaczka aż do pełnych drzew cienistych, do całych partyj lasów, do pełnego widoku w granicach przystępnych osobom rozpoczynającym studyować rysunek krajobrazów. Progresa w podawaniu coraz to nowych i coraz trudniejszych motywów, zręczna, posuwanie się od prostszych do bardziej złożonych kombinacyj bardzo dobrze obmyślane. Już pierwszy zeszyt obejmuje, że tak powiemy, całą anatomię krajobrazu. Znajdujemy w nim najdłuższe drzewa, najpotrzebniejsze akcesorya botaniczne i architektoniczne, nawet motywa stażowe. Dodać należy, że wszystko to rysowane z natury — a zatem wszystko tchnie prawdą i powabem pierwotności — warunek wielce ważny, a rzadko spotykany w podobnych wydawnictwach zagranicznych, fabrykowanych dla spekulacyi księgarskiej. Między widoczkami, objętymi pierwszym zeszytem, znajdujemy widoczki z Odrzykonia, Skolego, Urycza, Delatyna, Kryszczatku, zjęte z natury na miejscu — a ten wybór swojskich tematów pejzażowych dodaje tej publikacyi jeszcze i urok ojczyznej rzeczy. Jesteśmy pewni, że *Szkola krajobrazu* p. Grabińskiego znajdzie takie przyjęcie, na jakie zasługuje swoją rzetelną wartością.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

### Głębokie badania w Galicyi.

#### II.

Zbierająca się w tych dniach krajowa rada górnicza będzie miała pomiędzy wielu innemi dla górnictwa galicyjskiego ważnemi sprawami, także kwestyę głębokich badań do załatwienia. Jak wiadomo, udzielił sejm w roku zeszłym z rzadką hojnością sumę

50.000 zlr. z funduszu krajowego, celem wykonywania głębokich poszukiwań górniczych w szczególności naftowych, zostawiając bliższe określenie sposobu użycia tej kwoty wydziałowi krajowemu i radzie górniczej. Rada górnicza już w roku 1879 i 1880 zajmowała się obszernie tą sprawą. Komitet osobny przez nią wybrany oświadczył się w roku 1879 za subwencyonowaniem szybów naftowych sięgających najmniej do 200 m. głębokości i chodników poprzecznych w tej głębokości prowadzonych, uważając wiercenia, chociażby nawet głębsze za niedostateczne i nieodpowiednie do rozstrzygnięcia pytań naukowych, tak wielkiej doniosłości dla górnictwa naftowego w Galicji. Komitet ten zwiędził nawet niektóre kopalnie naftowe ubiegające się o subwencję z funduszu krajowego i polecił Wydziałowi krajowemu do premiowania między innymi szyb „na Majniku” w Łosiu, kopalni dr. M. Fedorowicza i kopalnię w Kłęczanach koło Nowego Sącza Rokowania z właścicielami tych kopalń o sposób wypłaty krajowej subwencji nie doprowadzili do stanowczego rezultatu i o ile nam wiadomo, tylko w kopalni p. Fedorowicza w szybie „na Majniku” rozpoczęto prowadzić roboty na rachunek krajowy.

W ostatnich czasach dopiero odstąpił ściślejszy komitet rady górniczej od dotychczasowego zapatrywania i proponuje obecnie, by „fundusz użyty został przeważnie lub wyłącznie na koszt wiercenia jednego głębokiego otworu świdrowego.” Nie znamy powodów, dla jakich komitet zmienił swe poprzednie zapatrywania, nie możemy dla tego wchodzić w ich rozbiór, ale sam fakt t. j. porzucenie pierwotnej myśli subwencyonowania tylko głębokich szybów i chodników, nie zaś, jak obecnie, otworów świdrowych, zmusza nas do zastanowienia się choć pokrótce nad istotą przedmiotu.

Przedewszystkiem zapytać się należy, jaki cel mają badania głębszych pokładów ziemi w okolicach naftodajnych, czy aby pomódz jednemu lub kilku właścicielom kopalń naftowych w wynalezieniu bogatszych żył oleju ziemnego, czy też raczej rozwiązać pytania naukowe, najważniejsze dla wykonywania górnictwa, t. j. w jaki sposób i pod jakimi warunkami występuje nafta w ogóle na powierzchni i w głębi ziemi i jak głęboko należy schodzić z szybami lub chodnikami z pewnym prawdopodobieństwem uzyskania znaczniejszej ilości ropy.

Odpowiedź na pierwsze pytanie nie jest zbyt trudna. Rzeczą pojedynczych posiadaczy górniczych jest poszukiwanie bogatszych pokładów naftowych i rozszerzanie swoich kopalń, ale rzeczą i obowiązkiem kraju lub państwa jest dać przedsiębiorcom górnictwem pewną teoretyczną podstawę, która nie podlegając lokalnym zmianom, byłaby wskazówką i nitką przewodnią przy zakładaniu nowych przedsiębiorstw naftowych lub rozszerzaniu obecnie już istniejących.

Takiej wskazówki, takiej podstawy teoretycznej dotychczas jeszcze nie mamy. Pomimo rozległych badań geologicznych, przedsięwziętych w ostatnich latach w Galicji, bądź z ramienia państwowego zakładu geologicznego w Wiedniu, bądź z polecenia Wydziału krajowego, nie znamy dotychczas stałych i nieomylnych praw, podług których olej ziemny w Karpatach występuje, a tem samem brakuje górnictwu naftowemu teoretycznej podstawy do geologicznie racjonalnego prowadzenia robót. Badania geologiczne dotychczasowe wykazały wprawdzie niektóre mniej lub więcej prawdopodobne prawidłowe występowania oleju skalnego, reguły zależne od wielu warunków lokalnych, postawiły hipotezy mniej lub więcej śmiałe i subtelne, ale żaden z geologów, najbardziej ze stosunkami geologicznymi Karpat obeznanych, nie jest dziś w stanie orzec stanowczo, czy w jakiej miejscowości lub w jakimkolwiek szybie znanej już nawet kopalni naftowej spodziewać się należy w pewnej głębokości natrafienia na żyłę naftową. Że dzisiaj orzeczenie takie stanowcze jest niemożliwem, nie wynika z tego bynajmniej, aby i w przyszłości tak było. Owszem przychodzenie nafty i wosku ziemnego tak samo musi podlegać pewnym stałym prawom natury, jak znachodzenie się rud kruszcowych lub występowanie źródeł wody studziennej i mineralnej. Dotychczas my ich jednak nie znamy i w braku ich posługujemy się indywidualnemi, chwilejnymi nieraz zapatrywaniami.

Przyczyny tego stanu w znajomości geologicznego znachodzenie się oleju ziemnego są dwojakie. Najprzód nie mamy dokładnych badań geologicznych z całego pasu naftodajnego w Galicji, powtórnie brak nam skrupulatnych, pewnych spostrzeżeń z pojedynczych szybów i dziur świdrowych, jakoteż umiejętnie przedstawionych profilów geometrycznych. Dotychczasowe badania geologiczne przedsiębrane w Galicji uwzględniały występowanie nafty i wosku ziemnego tylko pobieżnie, przy sposobności, i dopiero w roku ubiegłym polecił Wydział krajowy geologom przez się w Karpatach wysłanym zwracać szczególniejszą uwagę na stosunki geologiczne górnictwa naftowego. Potwierdzenie tego braku specjalnych danych geologicznych co do nafty znajduje-

my w najnowszym dziele jednego z najlepszych znawców górnictwa austriackiego, radcy górniczego F. Posepnego. „Japonia nawet”, mówi on w *Archiv für praktische Geologie*, wyprzedziła Austryę w geologicznem zbadaniu swych pól naftowych, gdyż to, co wiemy o naszych okęgach naftowych, zawdzięczamy tylko okolicznościowemu expertyzom, a nie systematycznie przeprowadzonym badaniom specjalnym.” O robieniu zaś spostrzeżeń i prowadzeniu zapisków przy kopaniu szybów lub wierceniu otworu świdrowego aż do najnowszych czasów nikt prawie nie myślał.

Rodzaj i kierunek przebitych pokładów, występowanie ropy i gazów, napływ wód zarsztywnych lub studziennych, okoliczności rozstrzygającej doniosłości dla praktycznego górnictwa, pomijane były dotąd, bądź przez nieudolność zawiadowców technicznych kopalń naftowych, bądź przez wrodzoną obojętność i konserwatyzm, uważający znalezienie żyły naftowej za czysty traf szczęścia. Niepodobna też było dotąd geologom zebrać gdziekolwiek na jednym miejscu takiej ilości pewnych dat geologicznych, zaczerpniętych przy prowadzeniu robót górniczych, tylu dokładnych profilów szybów lub dziur świdrowych, aby zrobić sobie jasny obraz podziemnych stosunków geologicznych badanego terenu. Nawet zjechanie do szybów, zazwyczaj aż do spodu już ocembrowanego, nie wiele mogło kwestyę rozjaśnić, a badania tylko powierzchni ziemi lub naturalnych przekrojów, jak brzegów rzek i urwisk do stanowczego, górnictwo ocenienia głębszych pokładów wcale nie wystarczają. Do tego potrzeba głębokich, systematycznie, według pewnego planu prowadzonych robót górniczych, przy równoczesnym jak najskrupulatniejszem notowaniu wszystkich, pogłębieniu szybów towarzyszących okoliczności, drobiazgowego układania okazów i prób z przebitych pokładów, co jak wyżej powiedzieliśmy, byłoby dopiero materiałem dla fachowego geologa do zestawienia danych geologicznych, zbudowania pewnej umiejętnej teorii i porównania z nią otrzymanych rezultatów.

## OSTATNIA POCZTA

Jego C. W. Następca Tronu Arcyksiążę Rudolf wyjechał wczoraj do Monachium, żądając po krótkim pobycie uda się do Brukseli.

Wybory gmin wiejskich w Cilli w Krainie wystosowali 10 b. m. do J.E. p. Ministra-prezydenta depeszę, w której wyrażają mu zupełne swe zaufanie.

Z Berlina donoszą, że ks. Bismarck zabierze głos w sejmie pruskim przy dyskusji nad wnioskiem Windhorsta, żądającym, aby duchowni katolicy nie mogli być w żadnym razie pociągani do odpowiedzialności za odprawianie mszy i udzielanie sakramentów. Dzienniki przypuszczają, że kanclerz będzie popierał ten wniosek, ażeby wżajem uzyskać poparcie stronnictwa środkowego dla swoich projektów finansowych.

*Kreutz Ztg.* zaprzecza wiadomości o podaniu się do demisji gubernatora Strassburga, generała Schoppa, potwierdza jednak doniesienie, że komendant tego miasta generał Bauer wniósł podanie o demisyję. Rada związkowa przyjęła d. 9 b. m. wniosek zniszczenia sądu wojennego w Strassburgu.

Pierwsze posiedzenie rady ekonomicznej pruskiej odłożonem zostało na dzień 20 b. m. i nie będzie publicznem.

Sprostowaną została wiadomość o zamierzonym wysłaniu eskadry niemieckiej na wody chińskie. Faktycznie idzie tylko o zluzowanie kilku statków niemieckich, znajdujących się u wybrzeży wschodnio-azjatyckich.

W głosowaniu nad wyborem radców municypalnych w Paryżu oddano 214.737 głosów na kandydatów republikańskich, 44.430 na klerykalnych a tylko 1595 na komunistycznych. Z 53 kandydatów klerykalnych wybrano 8, a z 57 komunistycznych żadnego. Według wiadomości z prowincji kandydaci oportunistyczno-republikańscy odnoszą wszędzie zwycięstwo.

Albert Grévy, generalny gubernator Algieru, odbył długą konferencję z francuskim ministrem spraw wewnętrznych, któremu przedstawił projekt reorganizowania rządu algierskiego, a następnie wyjechał z Paryża z powrotem do Algieru.

W części nakładu tylko podać mogliśmy telegraficzną wiadomość o piśmie tureckiego dyplomaty ogłoszonem w dzienniku *Vakit*, doradzającym Porcie odrzucenie bezwarunkowo sądu rozjemczego i postawienie Grecji tygodniowego terminu na przyjęcie ustępstw proponowanych w nocie tureckiej z d. 3 października. W razie odmowy autor tego listu radzi, ażeby Porta zerwała natychmiast stosunki z Grecją i wypędziła wszystkich Greków ze swego państwa. W uzasadnieniu tych rad swoich ów dyplomata mówi, że Porta powinna w ten sposób wyzyskać obecne usposobienie mocarstw, które jest Turcy przychylnem.

Oprócz powyższej wiadomości wszystkie dzisiejsze doniesienia o postępie sprawy sądu rozjemczego dadzą się streścić w następnem oświadczeniu rzymskiego dziennika *Diritto*. „Mocarstwa czynią dalek starania w Konstantynopolu i Atenach, a chociaż nie ma żadnych faktów stanowczych, zdaje się jednak, że sytuacja polepszyła się.” Doniesienie ministera dyplomacji *Capitano Fracassa* o stanowczo odmownej odpowiedzi, którą miał dać Komunduros na propozycje mocarstw, okazało się jak zaraz przewidywano, przedawnionem. Była to odpowiedź dana jeszcze d. 3 b. m., po której nastąpiły nowe przedstawienia mocarstw, a na te gabinet grecki jeszcze nie odpowiedział. Dekret powołujący rezerwę grecką został podobno podpisany przez króla, ale termin jego ogłoszenia nie jest postanowiony. Ogłoszonym został za to dekret nakazujący utworzenie dziesięciu nowych batalionów piechoty, jednego batalionu inżynierii, jednego pułku kawalerii i sześciu baterji. Tym sposobem stan czynny armji greckiej podniesiony zostanie do 100.000 ludzi.

Według doniesień z Tryestu do *Bohemia*, wyspa Korfu zamienioną została w prawdziwy obóz wojenny, który zwiędzał niedawno grecki generał Suto i odbył przegląd wojsk tam skoncentrowanych. Sympatya Greków dla Włoch i nadzieje, jakie pokładają w tem państwie, okazały się wyraźnie w entuzjastycznym przyjęciu przez mieszkańców Korfu pancernej fregaty *Vittorio Emanuele*, która niedawno zawinęła do tego portu.

Doniesienia z Konstantynopola potwierdzają wiadomość, że generał Skobelew w wyprawie przeciw Tekincem poniesie miał ciężką klęskę, dodają nadto, że korpus obserwacyjny rosyjski odwołany został z granicy perskiej.

Z Transvaalu donoszą, że gubernator Natalu, generał Colley zdecydowany jest nie czekać na przybycie posiłków, lecz rozpocząć kroki zaczepne. Jednakże wobec faktu, że posiada on tylko 1.500 żołnierzy zdolnych do boju, poczynają krok raczej za rozpaczliwy, niż dowodzący energią. Do Afryki udał się już także generał Wood, pogromca plemienia Zulusów. Z proklamacyi Boerów wynika, że zdecydowani oni są stanowczo waleczyć i zdobyć niezależność. Przed tygodniem wojsko Boerów atakowało Wakerstrom, ale bezskutecznie. Z wyjątkiem tej miejscowości, opanowali już całe terytorjum. Doniesieniem pierwotnym o rzekomych okrucieństwach Boerów zaprzeczają dziś stanowczo nawet źródła angielskie. Z Natalu ustąpili Boerowie, ale przekroczyli natomiast góry Draken na wschód od płaskowzgórza Transvaalu i opanowali miasto Utrecht. Anglicy wysłają z Indji do Afryki znówu dwa nowe pułki.

Dziennik *Times* oświadcza się za pozostawieniem Boerów samym sobie, albowiem Anglia nie będzie z nich nigdy miała żadnego pożytku.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 11 stycznia. *Polit. Corr.* donosi z Konstantynopola, że sułtan ratyfikował protokoły odnoszące się do załatwienia sprawy Arab-Tabii, tudzież podpisał *irade* w przedmiocie połączenia kolei żelaznych tureckich z siecią austro-węgierską.

Paryż, 11 stycznia. Posiedzenia Izby odroczone zostały do 20 b. m. z powodu wyborów municypalnych.

Konstantynopol, 11 stycznia. Ghazi Osman-basza mianowany został ministrem wojny.

Rzym, 11 stycznia. *Diritto* powtarza wiadomości otrzymane z Algieru przez agencję Havasa, dodając niektóre

re objaśnienia względem Tunisu, w celu usunięcia wszelkiej wątpliwości, że intryga, ażeby sułtana skłonić do interwencji w Tunisie uknułą została w Konstantynopolu, a rząd włoski jest jej zupełnie obojęt, ponieważ jego ideałem, tak dziś jak w r. 1865 jest utrzymanie *status quo* w tunetańskiej sprawie. Opinia publiczna we Włoszech odrzuca ideę wyłącznego wpływu Włoch w Tunisie, jako za daleko posuniętą i niebezpieczną, Włochy jednakże nie mogłyby dopuścić wyłącznego wpływu a zwłaszcza protektoratu Francji. *Diritto* zgadza się z wyjaśnieniem autora ogłoszonego przez agencję Havasa listu, że wysłanie przez beja misji do Palerma jest tylko aktem grzeczności, który bynajmniej wywołać nie może jakiegokolwiek uzasadnionych podejrzeń.

Londyn, 11 stycznia. Biuro Reutersa donosi z Kairu, że rząd austriacki zawiadomił swego dyplomatycznego agenta, iż Najdost. Arcyksiążę Rudolf w początkach lutego uda się do Egiptu.

Madryt, 11 stycznia. Na posiedzeniu Izby przystąpiono do dyskusji nad adresem. Dep. Leon Castillo ze stronnictwa liberalnego zarząca rządowi, że dąży do związku z mocarstwami północnemi i poddaje się ich insynucyom przeciw francuzkim demokratom. Prezes ministrów Canovas zaprzeczył stanowczo wieściom o przynierzu z Niemcami, które dla większości w kraju byłoby niepopularnem i zapewnił, że stosunki francusko-hiszpańskie nigdy nie były przyjaźniejsze.

Kalkuta, 11 stycznia. W Kaudaharze panuje wielkie wzburzenie z powodu wiadomości o zamierzonym opuszczeniu tego miasta przez Anglików.

Wiedeń, 12 stycznia. (*Tel. prywatne*) Na wczorajszej konferencji deputowanych wierno-konstytucyjnych w kwestyi podatku gruntowego zgromadziło się przeszło 60 uczestników. Przewodniczył dep. Dumba. Zgromadzenie oświadczyło się, że jest rzeczą pożądaną i nawet konieczną, aby stronnictwo wierno-konstytucyjne postępowało zgodnie w kwestyi podatku gruntowego. Wybrano komitet, złożony z ośmiu członków, który zajmie się wygotowaniem wniosków i sprawozdań dla przyszłego powszechnego zjazdu stronnictwa. Do komitetu tego weszli Beer, Chlumecki, Granitsch, Herbst, Menger, Plener i Schaub.

Wiedeń, 12 stycznia. (*Tel. prywatne*) Z Saloniki donoszą *Fremdenblattowi*, że liga albańska opanowała drogę z Ueskub do Mitrowicy i oświadczyła władzom tureckim, że na przestrzeni tej nie pozwoli przepawy ani wojskom ani transportom amunicyi.

*Press* donosi z Petersburga, że Wielki Książę Następca Tronu reprezentować będzie Cara na weselu J.C.W. Arcyksięcia Rudolfa.

Belgrad, 12 stycznia. (*Tel. prywatne*) Naczelnik obwodowy w Kurszumli donosi, że Ali bej z Gussynia przybył w 600 ludzi z Prisztyny do Skoplja i proklamował się księciem albańskim.

Petersburg, 12 stycznia. *Agence Russe* w uwzględnieniu pogłoski, jakoby Wielki Książę Konstanty miał ustąpić z prezydium Rady państwa a jego miejsce zająć Wielki Książę Michał, oświadcza, że nie ma mowy o takiej zmianie. *Agence Russe* oświadcza wobec doniesień dzienników angielskich, że gen. Skobelew w ostatniej uporezywej walce pozostał panem pozycyi, na którą był uderzył.

Rzym, 12 stycznia. *Agencia Stefani* donosi, że na inicjatywę Francji reprezentanci mocarstw w Atenach otrzymali polecenie, aby uczynili krok zbiorowy, celem nakłonienia Grecji do przyjęcia sądu rozjemczego.

**Londyn, 12 stycznia.** W Izbie niższej toczyły się dalej rozprawy adresowe. Hartington bronił rząd. Środki zarządzone w Irlandyi nie są oparte na doniesieniach dziennikarskich, ale na sprawozdaniach urzędowych. Mała banda złooczyńców stworzyła terroryzm. Skoro w Irlandyi zginęła istota wolności, należy tam czasowo zawiesić także formy wolności. Rozprawy odroczone.

**Telegrafowany kurs wiedeński.**

**Wiedeń, 11 stycznia 1881, godzina 2 m. 36.** Losy kredytowe 178.50, Węg. akcyje kredyt. 261.50, Akcyje anglo-austr. 126.75, Akcyje banku Union 116.75, Akcyje kolei Karola Ludwika 281.50, Akcyje kolei północnej 249.50, Akcyje kolei południowej 102.50, Akcyje kolei Alford. 157.50, Akcyje kolei Elżbiety 201.50, Akcyje kolei Lwowsko-Czerńowieckiej 172.00, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 146.25, Wiedeńskie losy 115.50, Akcyje kolei Rudolfa —, Akcyje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacye państwa w złocie 86.50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98.60, Losy z roku 1864 —, Losy regulacji Gissy 107.50, Losy tureckie 19.—, Węgierska renta 109.80, Akcyje banku związkowego 128.50, Akcyje banku obrotowego —, Akcyje kolei węgiersko-galicyjskiej 153.—, Akcyje kolei państwowej —, Rubel papierowy 1.22 3/4, Węgierskie losy 108.—, Mark. niemiecki —. Usposobienie silne.

**Wiedeń, 11 stycznia 1881, godzina 5**

min. 40. Akcyje kredytowe 285.80, Anglo-Austryackie —, Unionsbank —, Kolej Karola Ludwika 282.25, Południowa —, Renta papierowa 72.95, Galicyjskie listy zastawne 102.60, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny 103.75, Losy z r. 1864 —, Napoleondor 9.36 1/2, Rubel papierowy —. Usposobienie —.

**Wiedeń, 12 stycznia 1881, godzina 10 min. 42.** Akcyje kredytowe 284.60, Anglo-Austr. 127.50, Akcyje banku Union 117.—, Kolej Karola Lud. —, Południowa —, Renta papierowa —, Galicyjskie listy zastawne —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1860 —, Napoleondor 9.37.—, Rubel papierowy —, Usposobienie silniejsze.

**Telegramy zbożowe z d. 11 stycznia.**

**Wiedeń:** Pszenica 11.50 do 12.10 zł., żyto 10.50 do 11.— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 33.— do 33.25 zł. — **Budapest:** Pszenica 100 kłgr. (na jesień) 11.67 do 11.70 zł., rzepak (sierpień — wrzes) — zł. **Berlin:** Pszenica żółta (na jesień) 209.75, żyto —, spirytus loco 54.40, olej rzepakowy 5.—. **Szczecin:** Pszenica —, rzepak —. **Paryż:** mąki 159 kłgr. 62.—, olej rzepakowy 7.—75, spirytus —. **Wrocław:** Pszenica —, żyto —, owies —, spirytus —, kukurudza —. **Kolonia:** Pszenica —.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

**Przyjechali do Lwowa.**

dnia 12 stycznia 1881.

**Hotel George'a.**

Pp. W. Janicki ze Stubna, T. Kielanowski z Kozłowa & Koleszary z Wiednia J. br Romaszkan z Horodenki.

**Hotel Angielski.**

Pp. L. Dr Fruchmann z Bolechowa, Dr W. Rosenbach z Przemyśla, J. Bejzym z Czeremchowa, L. Szumaczowski z K akowa, W. Kaczała z Kijowa, A. Głusiński z Dobrowlan.

**Hotel Warszawski.**

P. W. Maczek z Kołomyi.

**Hotel Langa.**

Pp. K. Burath z Wrocławia, H. Kalkoff z Remscheid, K. Henn z Hamburga, S. Benedikt z Czeruiowiec.

**Hotel Krakowski.**

Pp. A. Błażczeski z Krakowa, B. Dobkiewicz z Królestwa, A. Schwanda z Tarnowa, W. Turkiec z Kijowa.

**Hotel Kuhna.**

Pp. J. Stefanowicz z Załoziec, E. Jarem-kiewicz z Wierzbicy.

**Odjechali ze Lwowa.**

Pp. J. hr. Chodkiewicz na Wołyń, J. hr. Szeptycki do Przyłbice, J. Kreb do Taurowa, A. Muntber do Waniowa.

**Pociągi kolejowe.**

**Przychodzą do Lwowa.**

Według południka peszteńskiego.

**Z Krakowa:** o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mieszany).  
**Z Czerniowic:** o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mieszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mieszany).  
**Ze Stanisławowa:** (na Stryl) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór.

**Z Podwoleczysk:** (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mieszany) o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mieszany);

**Z Podwoleczysk:** (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mieszany).

**Odchodzą ze Lwowa.**

Według południka peszteńskiego.

**Do Krakowa:** o godz. 10 min. 3 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 39 po południu (pociąg mieszany).

**Do Podwoleczysk:** (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mieszany).

**Do Podwoleczysk:** (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mieszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mieszany).

**Cena najtańsza.**



w beczkach po 166 i 190 kłg.

**Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.**  
Lwów dnia 11 stycznia 1881.

płaca żądają walutą austr.	
złr. et.	złr. et.
<b>1. Akcyje za sztukę.</b>	
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	230 — 283 —
Kol. lwow.-czar.-jass. po 200 zł. w. a.	171 50 174 50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	207 50 301 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	255 — 258 —
<b>2. Listy zast. za 100 zł.</b>	
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98 30 99 30
" " " 4 pr. w. a.	91 75 92 75
" " " 5 pr. okresowe	98 30 99 30
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102 25 103 25
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98 25 — —
Listy dłużne g. Z. kr. w. 6 pr. w. a.	101 50 103 50
<b>3. Listy dłużne za 100 zł.</b>	
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92 — 94 —
<b>4. Oblig. za 100 złr.</b>	
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	98 — 99 —
Olig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	101 — 102 50
Pożyczki kr. z r. 1875 po 6 pr. w. a.	100 50 102 —
<b>5. Losy miasta Krakowa</b>	
" " Stanisławowa	19 50 21 50
" " "	24 — 26 —
<b>6. Monety.</b>	
Dukat holenderski	5 48 5 58
Dukat cesarski	5 51 5 61
Napoleondor	9 33 9 43
Półimperyal	9 65 9 75
Rubel rosyjski srebrny	1 50 1 65
" papierowy	1 21 1/2 1 23 1/2
100 marek niemieckich	57 75 58 60
Srebro	99 50 100 50
Kupony w srebrze	99 25 100 25

**Kurs giełdy wiedeńskiej**

z dnia 7 stycznia 1881.

**1. Dług państwa.**

płaca żądają	
złr. et.	złr. et.
Jednolity dług państwa w banknot.	
maj-listopad	72.85 73.—
lut-y-sierpień	72.90 73.10
Jednolity dług państwa w srebrze	
styczeń-lipiec	73.95 74.10
kwiecień-październik	73.90 74.05
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	132.25 132.75
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	130.80 131.20
" " 1864 po 100 zł.	135.25 135.75
" " 1864 po 50 zł.	171.— 171.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	170.— 171.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 pr.	
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	144.50 145.—
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	100.75 101.—
" " " " " " " " " "	88.10 88.25

**2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)**

Czech	104.50 —
Bukowiny	97.— 98.—
Galicyi	98.50 99.—
Niższej Austrii	105.— 105.50
Siedmiogrodu	96.70 97.20
Węgier	97.20 97.70

**3. Akcyje.**

Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. z r. 1870	125.50 126.—
Inst. kred. dla handlu po 150 złr.	283.— 283.20
Niższ-austr. tow. eskont. po 500 zł.	800.— 810.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	— —
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40 pr.	— —
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	— —
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	824.— 826.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	— —
Aust. Tow. żegluga par. dun. po 500 zł. m. k.	566.— 568.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł.	202.— 202.50
Kol. Przyszł. Tarn. (w. c.) a 200 zł.	— —
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2400.— 2495.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	281.75 282.25

**4. Listy zastawne losowane.**

płaca żądają	
złr. et.	złr. et.
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. w. a. w. sr.	171.75 172.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	278.— 278.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	101.75 102.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	143.25 148.75
<b>Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.</b>	
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w. sr.	116.75 117.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	100.— 102.—
" " " " " " " " " " " " " "	106.50 107.50
" " " " " " " " " " " " " "	95.50 —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 procent.	92.25 93.25
" " " " " " " " " " " " " "	95.50 99.—
" " " " " " " " " " " " " "	95.50 99.—
Gal. banku hip. po 6 procent.	102.75 103.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	102.— 104.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.15 102.30
Węg. Tow. ziem. akce. po 5 1/2 procent.	99.— —
" Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 procent.	101.50 101.80

**5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)**

Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	89.60 89.90
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 procent. w srebrze	85.75 86.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.70 106.—
" " " " " " " " " " " " " "	102.25 102.75
Kol. gal. Kar. Lud. po 200 zł. 5 pr.	104.50 —
" " " " " " " " " " " " " "	102.50 —
" " " " " " " " " " " " " "	102.— —
" " " " " " " " " " " " " "	101.— —
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 procent. w srebrze z r. 1865	91.60 92.10
" " " " " " " " " " " " " "	97.15 97.40
" " " " " " " " " " " " " "	91.60 92.—
" " " " " " " " " " " " " "	89.90 90.40
" " " " " " " " " " " " " "	86.50 86.75

**6. Losy.**

Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a.	178.75 179.25
Clarego po 40 zł. m. k.	40.50 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 190 zł. m. k.	104.50 105.50

**7. Weksle (na 3 miesiące).**

płaca żądają	
złr. et.	złr. et.
Keglevieha po 10 zł. m. k.	17.50 —
Losy miasta Krakowa	— —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	39.— 40.—
Pallego po 40 zł. m. k.	37.25 37.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.50 19.—
Salma po 40 zł. m. k.	51.25 51.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.75 49.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	25.— 25.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.50 —
" " " " " " " " " " " " " "	— —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.25 32.75
Windischgratza po 20 zł. m. k.	37.75 38.25

**Kurs złota.**

Dukat cesarski men.	5.57.— 5.59.—
" pełnej wagi	5.55.— 5.57.—
Korona	— —
20-frankówka	9.36.50 9.37.—
Rosyjski imperyal	9.68.— 9.68.—
Talar związkowy	— —
Srebro	— —

**Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.**

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 11 stycznia 1881.

zł. et.	
złr. et.	złr. et.
Jednolity dług państwa w banknotach	72.50
" " " " " " " " " " " " " "	73.95
Renta w złocie	88.30
Losy pożyczki z roku 1860	130.—
Akcyje banku austro-węgierskiego	826.—
" " " " " " " " " " " " " "	282.40
Londyn	118.45
Srebro	936 1/2
Napoleondor	5 56
Dukat cesarski men.	5 56
100 marek niemieckich	58 05

**Dziennik Urzędowy.**

**(150 1—3) E d y k t.**

L. 2515. C. k. sąd powiatowy w Rudkach rozpisuje celem ściągnięcia należnej się Izakowi May r sumy dłużnej 520 zł. a. w. z 6 pr. odsetkami od dnia 9 grudnia 1875 i kosztami egzekucyjnymi 5 zł. 28 ct., 22 zł. 40 ct., 4 zł. 95 ct., 16 zł. 72 ct. i 4 zł. 21 ct. prz. musową sprzedaż w drodze publicznej licytacji niestanowiących biał tabularnych realności dłużników a to realności nieobjętej masy spadkowej Iwana Koczakodana pod l. k. 36 w Laszkach zawiązanych, realności Tymka Pańczyszyna pod l. k. 38 w Laszkach zawiązanych, realności Andrzecha Bałabuch pod l. k. 45 w Laszkach zawiązanych, realności Filipa Wojciechowskiego pod l. k. 65 w Laszkach zawiązanych, realności Fedka Mikrut pod l. k. 42 w Laszkach zawiązanych, realności Iwana Wdowiak pod l. k. 41/65 w Laszkach zawiązanych, realności Maksyma Patczak pod l. k. 24 w Laszkach zawiązanych, realności Hryńka Spolaka pod l. k. 91 w Laszkach zawiązanych i realności Wasyla Spolaka pod l. k. 91 w Laszkach zawiązanych, która to sprzedaż w sądzie dnia 28 lutego, 28 marca i 27 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się.

Na pierwszych dwóch terminach zostaną rzezczone realności tylko za cenę wy-

wolności lub wyżej takowej na dzień terminu zaś także niżej ceny wywołania za jaką bądź cenę sprzedane.

Cenę wywołania każdej realności stanowią wartość szacunkowa takowej a to realności nieobjętej masy spadkowej Iwana Koczakodana pod l. k. 36 w kwocie 130 zł., realności Tymka Pańczyszyna pod l. k. 38 w kwocie 20 zł., realności Andrzecha Bałabucha pod l. k. 45 w kwocie 163 zł., realności Filipa Wojciechowskiego pod l. k. 65 w kwocie 140 zł., realności Fedka Mikrut pod l. k. 42 w kwocie 235 zł., realności Iwana Wdowiaka pod l. k. 41/65 w kwocie 158 zł., realności Maksyma Patczak pod l. k. 24 w kwocie 145 zł., Hryńka Spolaka pod l. k. 91 w kwocie 120 zł. i realności Wasyla Spolaka w kwocie 120 zł.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania każdej realności.

Sprzedaż każdej realności nastąpi z osobna.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawiczygo opisanie i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze tut. sądu.

Rudki. 30 września 1880.

**(130 1—3) E d y k t.**  
L. 10232. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi sprzedaje w

szkole egz-kucyjnej Nachmana Fiedlera przeciw Wasylowi Babinkowi pto. 50 zł. realność pod l. k. 242/2 w Diatkowcach położoną, wedle wykazu hipotecznego l. 13 księgi gruntowej gminy Diatkowce na imię dłużnika Wasyl. Babinka wpisanej, w trzech terminach t. j. na 8 lutego, 9 marca i 12go kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi 80 zł. a. w.

Zakład 8 zł. a. w.

Inne warunki licytacyjne mogą być w ts. registraturze przejrzane.

Kołomyja dnia 15 października 1880.

**(183 1—3) Obwieszczenie.**

L. 9699. C. k. sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, iż dnia 4 lutego, 28 marca i 28 kwietnia 1881 o godzinie 10 rano nastąpi licytacja niestanowiącej, niepodzielnej połowy realności Macieja Sosnowskiego własnej, l. k. 104 w Podzamczu, na kwotę 300 zł. w. a. oszacowanej, celem ściągnięcia prewencji Hetzla Fiol pto. 380 zł. w. a. z p. ped warunkami, które razem z aktem opisania i oszacowania wolno przejrzeć w ts. registraturze

C. k. sąd powiatowy

Bucacz dnia 15 grudnia 1880.

**(185 1—3) Obwieszczenie.**  
L. 9876. Na zaspokojenie wierzytelno-

ści c. k. uprz. zastadu kredytowego włościańskiego we Lwowie

(268 1-3) **E d y k t.**

L. 586. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomych Mateusza Chlebowskiego Tekla Szaranską, Józefa Wysockiego i Kaspra Wysockiego, że przeciw nim wioł Wojciech Paluch pozw pod dniem 28 września 1880 l. 5286 o wykreślenie sumy 1050 zł. w stanie biernym realności w Gieraltowicach pod Nr. 3 na rzecz Agnieszki Byrskiej zaindebityowanej wraz z nadciężarem w kwocie 200 złr. na rzecz Tekli Szaranskiej zaindebityowanym i że w tej sprawie termin do ustnej rozprawy na dzień 18go stycznia 1881 wyznaczony został.

Wzywa się dlatego tychże, by ustanowionemu kuratorowi p. Marciniowi Gayczakowi w Andrychowie potrzebnej informacji udzielili lub innego zastępcę mianowali, ile że wyniknąć mogące zle skutki sami sobie przypiszą.

Andrychów 29 września 1880.

(266 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 12094. C. k. sąd powiat. m. deleg. w Złoczowie podaje do wiadomości, że w sprawie Anny i Antoniego Frankiewiczów przeciw Ewie i Jędrzejowi Hupało o 18 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tu. sąd. gmachu dnia 21 stycznia, 18 lutego i 16 marca 1881 publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 137 na Folwarkach położonej.

Cena szacunkowa i wywołania 310 zł. 50 ct. poręczne 31 zł. 5 ct.

Złoczów 30 listopada 1880.

(270 1-3) **E d y k t.**

L. 10034. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 18 lutego 1881 r. i 19 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konsk. 36 w Gwizdowie położonej na 980 złr. oszacowanej, Walentego Kofeja własnej, na zaspokojenie wierzytelności Markusa Wanga w kwocie 240 zł.

Zakład wynosi 98 złr.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzania.

Leżajsk 30 listopada 1880.

(267 1-3) **E d y k t.**

L. 2982. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Dr. Jana Markla przeciw Maryannie Ziębowej o 100 złr. z pn. zarządza sprzedaż realności pod l. k. 17 w Przybrodzu położonej l. wyk. hip. 63 objętej, własności Maryanny Ziębowej, pod następującymi warunkami:

Przedaz realności odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Andrychowie na dwóch terminach w dniu 14 lutego, 14 marca 1881 o 9 z rana, na których realność za cenę szacunkową lub wyższą sprzedaną będzie.

Gdyby realność na tych terminach nawet za cenę szacunkową nie mogła być sprzedaną, wyznacza się termin do ułożenia warunków ulżywiających na dzień 20 kwietnia 1881 o 9 z rana.

Cena szacunkowa a zarazem wywołania jest kwota 1220 złr.

Wadyum wynosi kwotę 122 złr.

Kuratorem niewiadomych i z miejsca pobytu nieznanych wierzycieli jest adw. Dr. Henryk Krobicki w Wadowicach.

Andrychów 30 czerwca 1880.

(139 1-3) **E d y k t.**

L. 6657. C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensji Mykiety Luchów w kwocie 3 zł. 20 ct. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż półtora morga pola w Trembowli położonego ciała tabularnego nie stanowiącego Franciszka Kościelniaka własnego już uchwałą z dnia 10 stycznia 1880 l. 7603 dozwolona dnia 11 lutego 1881, na którym to terminie pole powyższe nawet niższej ceny szacunkowej sprzedane zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 225 zł.

Wadyum wynosi 22 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Trembowla 20 listopada 1880.

(225 1-3) **Ogłoszenie.**

L. 195. Niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, iż z dniem 1 stycznia 1881 wpisuje się Dr. Józefa Steuermaana na listę adwokatów z siedzibą w Samborze.

Z Wydziału Izby adwokatów w Samborze dnia 19 grudnia 1880.

(179 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 6985. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, że na dniu 18 lutego i na dniu 18 marca 1881 odbędzie się tu w sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod l. k. 135 Sec I w Lubaczowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a dłużnika Józefa Argasińskiego własnej, w sprawie i na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Lubaczowie pto. 120 zł. w. a. z pn. pod następującymi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi kwota 135 zł. w. a. jako wartość realności.

2. Wadyum wynosi 13 zł. 50 ct. w. a.

3. Na pierwszych dwóch terminach re-

alność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Na wypadek niesprzedania rzeczony realności w tych terminach wyznacza się do ułożenia lepszych warunków licytacyjnych termin na dzień 29 kwietnia 1881 o godzinie 9 przed południem, po czym trzeci termin wyznaczony i niezłycznie ogłoszony będzie.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

C. k. sąd powiatowy.

Lubaczów 10 grudnia 1880.

(177 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 6614. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, że na dniu 18 lutego, 18 marca i 29 kwietnia 1881, odbędzie się tu w sądzie każdym razem o 10 godzinie przed południem przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności gruntowej pod l. 72 w Bałajach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, a dłużnika Ja a Michaleczyna własnej, w sprawie i na rzecz Hersza Silbersteina pto. 136 zł. 56 ct. w. a. pod następującymi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi kwota 303 zł. w. a. jako wartość tej realności.

2. Wadyum wynosi 30 zł. 30 ct. a. w.

3. Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za, lub wyżej ceny wywołania, na trzecim terminie także niższej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

Z c. k. sądu powiatowego

Lubaczów dnia 8 grudnia 1880.

(184 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 3401. C. k. sąd powiatowy w Grymałowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 60 zł. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. k. 139 w Ostapiu położonej dłużnika Jana Smalucha własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz Mojżesza Rosenzweiga dnia 9 lutego, 8 marca i 30 marca 1881 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 520 zł. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także niższej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Grymałów dnia 30 listopada 1880.

(262 1-3) **E d y k t.**

L. 27.556. Uchwałą c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 9 listopada 1880 l. 16.221 uznany został Oleksa Huk z Gajów wyżnych marnotrawcą. Kuratorem jego jest Pawło Huk.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 25 listopada 1880.

(264 1-3) **E d y k t.**

L. 12.071. C. k. sąd powiatowy mdlg. w Kołomyi zawiadamia, że w celu wydobycia sumy 103 zł. w. a. z pn. przez Joela Majera Preisa przeciw Petrowi Serbeniukowi wywalczony odbędzie się przy 2 terminach licytacyjnych, t. j. dnia 16 lutego 1881 i dnia 24 marca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu t. s. przymusowa publiczna sprzedaż realności w Oskresznicach pod l. 208 położonej, według wykazu hip. l. 187 księgi gruntowej tejże gminy własnością Piotra Serbeniuka będącej na 100 zł. a w. oszacowanej.

Zakład wynosi 19 zł. a w.

Cena wywołania 190 zł. a w.

W razie niesprzedania rzeczony realności na powyższych terminach za cenę szacunkową, odbędzie się z wierzycielami hipotecznymi rozprawa celem ułożenia ułatwiających warunków na 2gim terminie licytacyjnym o godzinie 3 po południu.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne mogą być w tutejszej registraturze przejrzaniemi.

Kołomyja, dnia 22 października 1880.

(239 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 5052. C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w sprawie Salomona Rubin przeciw Uszerowi Eljukim Holman, a względnie t. g. z. masie spakowej i Salomonowi Ber pto. 600 zł. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności pod nr. 199 w Brzeżanach w mieście położonej wedle dom VI pag. 371 n. 9 haer i d m. VII pag. 366 i dom VIII pag. 36 a. 14 haer d m. 16 lutego 1881 i na dzień 16 marca 1881, zawsze o godzinie 10 z rana w zabudowaniu sądowym przysiężoną będzie z t m, że przy tych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi szacunek w ilości 1053 zł. 30 ct., a wadyum wynosi 105 zł. 33 ct. a. w. w gotówce. Gdyby realność ta przy ustanowionych terminach sprzedaną nie została, wyznacza się do u-

żenia warunków ułatwiających termin na dzień 24 marca 1881 o godzinie 10 z rana w zabudowaniu sądowym.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt ocenienia w tutejszej registraturze przejrzeć można.

O tem zawiadamia się strony, Gerschona Ber Eisnera i Nuchima Scharera, a względnie tych, że mają s. adkw. nieobjętą do rąk kuratora adw. dra Finkelsteina, Jakoba Eisenberga, Władysława Lewickiego, Alte G. H. nthal, Jütte Redlich, Abrahama Falber, Esterę Falber, Sarę Berger, Pinę Wald. c. k. prokuratorę skarbu c. k. urząd podatkowy w Brzeżanach, gminę miasta Brzeżan, zaś wierzycieli, którzyby po 24 maja 1880 do tabuli weszli, lub którymby postanowienia na życie doręczyć nie można przez kuratora p. adw. dr Finkelsteina.

C. k. sąd powiatowy.

Brzeżany dnia 30 września 1880.

(178 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 6930. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, że na dniu 18 lutego, 18 marca i 29 kwietnia 1881 odbędzie się tu w sądzie, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności gruntowej pod l. 66 w Futorach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a Piotra i Hęski Kosiów własnej, w sprawie i na rzecz Jakoba Herrberga pto. 180 zł. pod następującymi warunkami:

a) Cenę wywołania stanowi kwota 940 zł., jako wartość tej realności,

b) Wadyum wynosi 94 zł. w. a.

c) Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania, zaś na trzecim terminie także i niższej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. registraturze w godzinach urzędowych.

O czem chęć kupienia mających się zawiadamia.

Z c. k. sądu powiatowego.

Lubaczów, dnia 11 grudnia 1880.

(191 1-3) **E d y k t.**

L. 27159. C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl §§. 14 i 20 ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p do wiadomości powszechnej, iż termin celem zgłoszenia praw i pretensyj z powodu zamierzonego utworzenia nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 15 we wsi Ozanki w Jaworowskim powiecie sądowym i podatkowym położonej, jako też intabulacji małżonków Antyma i Jewki Petraszów za właścicieli tej realności pierwszym tutejszo-sądowym edyktem z dnia 27 kwietnia 1880 l. 6254 wyznaczony ma być i przeto wszystkich tych, którzy z przyczyn istnienia lub porządku tabularnego wpisów odnoszących się do wspomnionego ciała tabularnego za pokrzywdzonych się uważają, niniejszem wzywa, by zarzuty swe do dnia 1 m. rca 1881 włącznie c. k. sądzie powiatowym w Jaworowie zgłosili w przeciwnym bowiem razie rzeczone wpisy moc wpisów księgi gruntowej osiągną.

Wreszcie czyni się także uwagę, iż restytucja lub przedłużenie terminu powyższego dla stron pojedynczych miejsca nie ma.

Lwów dnia 23 listopada 1880.

(294 1-3) **Ogłoszenie.**

L. 1448. Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące stałe posady nauczycielskie:

A. Przy szkołach etatowych

1) W Grabowcu, w Jankowcach i Płotyce z płacą roczną 300 zł.

2) W Palczyńcach z płacą 148 zł. 88 ct. i 39 korea zboża.

3) W Kałahorówce z płacą 250 zł. 20 ct. i 15 korea zboża.

B. Przy szkołach filialnych.

1) W Czartoryi z płacą 182 zł. i 20 korey zboża.

2) W Dyczkowie z płacą 177 zł. 50 ct. i 18 1/2 korey zboża.

3) W Skomorochach z płacą 177 zł. i 17 korey zboża.

Prawo prezentowania przysłuży Radom szkolnym miejscowym.

Podania zaopatrzone w dokumenta służbowe wnieść należy za pośrednictwem swych władz przełożonych najpóźniej do 31 marca 1881.

Podają spóźnionych lub nieopatrzonych w potrzebne dowody nie będzie się uwzględniać.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Tarnopolu, 3 stycznia 1881.

(152 3-3) **Ogłoszenie.**

L. 266 Senat dyscyplinarny przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie na wniosek Nadprokuratorji Państwa postanowił zarządzić p d dniem dzisiejszym przeciw k. notaryuszowi w Tarnobrzegu Konstantemu Rogalskiemu w myśl §. 165 lit. b. ordynacyi notaryalnej, tymczasowo zawiesznie w urzędzie.

W Krakowie, dnia 29 grudnia 1880.

(219 3-3) **E d y k t.**

L. 5439. C. k. sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia niniejszem z miejsca i po-

bytu nieznanego Mojżesza Lufta, że przeciw niemu wniósł Osias Steinhart na dniu 9 czerwca 1880 l. 5439 spór o uznanie zadawnienia zaindebityowanej na realności pod l. 318 w Kałuszu położonej kwoty 100 zł. w. a. i o wymazanie takowej z stanu biernego powyższej realności i że w tej sprawie termin do wniesienia obrony i dalszej rozprawy na dzień 20 stycznia 1880 wyznaczonym został.

Równocześnie ustanowił sąd dla pozwanego kuratora w osobie p. Hipolita Lewickiego c. k. notaryusza w Kałuszu i zyw. wa pozwanego, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego zastępcę w czas sądowi przedstawił, inaczej wynikające ztąd skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Kałusz, 4 sierpnia 1880.

(214 3-3) **E d y k t.**

L. 3274. W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Stefanowi i Mikołajowi Osadczukom pto. 91 złr. 52 ct. a. w. z pn. sprzedaną zostanie nietabularna realność Nr. k. 758 w Horodence w dniach 20 stycznia, 18 lutego i 18 marca 1881, każdym razem o 8 godzinie przed południem w sądzie tutejszym.

Cena szacunkowa 150 zł. a. w.

Wadyum 15 złr.

Resztę warunków przeglądać można w registraturze sądowej.

Od c. k. sądu powiatowego.

Horodenska dnia 16 listopada 1880.

(206) **Ogłoszenie.**

L. 4. Z końcem roku 1880 wpisani byli następujący adwokaci w liście Samborskiej Izby:

I. Z siedzibą w Samborze:

Dr. Budzynowski Ignacy.

" Ehrlich Szymon.

" Kohn Jakób.

" Pawliński Karol.

" Witz Leon.

" Wołosiański Bazyl.

II. Z siedzibą w Drohobyczu:

Dr. Gelehrter Henryk.

" Łopuszański August

" Wöhlerner Marek.

" Wolski Władysław.

III. Z siedzibą w Stryju:

Dr. Baczyński Hilary.

Biberstein-Błoński Aleksander.

Dr. Fruchtmann Filip.

" Popiel Seweryn.

" Z Wydziału Izby adwokatów.

W Samborze dnia 7 stycznia 1881.

(263) **Ogłoszenie.**

L. 12. Projekt księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Debesławce z miejscowością Tracz” zostaje wyłożonym w tutejszo-sądowym biurze hipotecznym do powszechnego przejrzania.

Zarządy przeciw temu projektowi zgłosić można dnia 29 stycznia 1881 o godzinie 6 przed południem.

C. k. komisja hipoteczna

w Kołomyi 5 stycznia 1881.

(274) **Ogłoszenie.**

L. 6. C. k. komisja hipoteczna zawiadamia, iż arkusze posiadania i inne akta służące mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Olechowa wyłożone zostały do powszechnego przejrzania.

Zarządy przeciw prawdziwości arkuszy posiadania wnoszone być mogą do komisji hipotecznej do dnia 17 stycznia 1881, na którym dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

Ropczyce dnia 21 grudnia 1880.

(278) **Stizitations-Aundmachung.**

Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Brody wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß am 20 und 21 Jänner 1881 wegen Verpachtung der ärarischen Mauthstationen u. z. in Alt Brody auf die Zeit vom 17 Februar 1880 und bezüglich der Mauthstation in P. dhorce auf die Zeit vom 18 Feber 1880 bis Ende Dezember 1881 eine Stizitation bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Brody von 9 Uhr Vormittags bis 2 Uhr Nachmittags abgehalten werden wird.

Die Stizitationsbedingungen können bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion oder bei der k. k. Finanzwach Controls-Bezirks-Beitung in Brody eingesehen werden.

Der Ausrufpreis beträgt an jährlichem Pachtzins:

für Alt Brody . . . 3510 fl

für P. dhorce . . . 810 fl

Die mündliche Versteigerung einzelner Mauthstationen findet am 20 und der beiden vorgenannten Mauthstationen am 21ten Jänner 1881

Schriftliche Offerten sowohl auf einzelne wie auch auf beide Mauthstationen müssen längstens bis 19 Jänner 1881, 2 Uhr Nachmittags beim Borstande dieser k. k. Finanz-Bezirks-Direktion belegt mit dem vorgeschriebenen 10% Badium und wohl veriegelt endlich nach dem vorgeschriebenen Formulare befaßt überreicht werden.

Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion

Brody am 4 Jänner 1881.

**Rozporządzenie**

e. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 31 grudnia 1880 r. L. 12878/pr., względem niektórych zmian w dotychczasowym odgraniczeniu okręgów reprezentacji powiatowych Królestwa Galicji.

Na mocy reskryptu wysokiego e. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 27 grudnia 1880 L. 10310, rozporządza się w myśl ustawy z dnia 13 lutego 1879 dz. ust. i rozp. kr. Nr. 78, w porozumieniu z Wydziałem krajowym, jak następuje:

Miejscowości gminy i obszary dworskie wymienione w rub. II załączon-go wykazu zostają z dniem 1 stycznia 1881 roku wyłączone z okręgów Reprezentacji powiatowych, oznaczonych w rub. I i wcielone do okręgów Reprezentacji powiatowych oznaczonych w rub. III.

Alfred hr. Potocki  
e. k. Namiestnik.

**W y k a z**

Z okręgu Rady pow.	Nazwy miejscowości, gmin i obszarów dworskich	Do okręgu Rady powiat.
Biała	Bierna, Głębieniec, Łodygowice,	Żywiec
Bóbrka	Holeszów, Łapszyn, Uruskie,	Żydaczów
Bochnia	Poręba, Uswica,	Brzesko
Bohorodczany	a) Hwozdź,	Nadwórna
	b) Drohomirzany, Radecha,	Stanisławów
Brody	Ożydów, Angelówka,	Złoczów
Brzozów	Gwoźnica dolna & górna, Luteza,	Rzeszów
Buczacz	Sapowa, Polesinki, (vel Polesniki),	Podhajce
Czortków	Budzanów, Laskowce, Wierzbowice, Kulezyce, Skomorosze,	Trembowla
Dobromil	Hłomeza, Łodzina,	Sanok
Drohobycz	Brygidau,	Styż
Dolina	Bołochów,	Kałuż
Gorlice	Berdychów, Bugaj,	Grybów
Gródek	Borki dominikańskie & Borki jan. wskie.	Łańc
Grybów	Mechaczka niżna & wyżna,	Nowysącz
Husiatyn	Iwanówka, Budy,	Trembowla
Jasło	a) Nosolowa, Jodłówka, Kozłówek,	Tarnów
	b) Błażkowa, Sworzowa, Januszkowice,	Pilzno
	c) Głęboka, Olszyny,	Gorlice
Kałuż	Brosznów,	Dolina
Kolbuszowa	a) Cisowlas, Gwoździ-c, Korabiu, Nart nowy i stary	Nisko
	b) Pegwizdów, Przewrotne, Hucisko, (ad Przewrotne)	Rzeszów
Krosno	Kstajne, Żydów kie, Wyszowadka, Grab Ojenna Majdan, Żmigród, Żmigród stary, Siedliska Łysogóra, Grabanina, Sadki, Makowska, Nienaszów, Brzezowa, Skalnik, Kąty, Deszowa, Jaworzec, Halbów, Krępna, Swierzawa, Mytarska, Kotań, Toki, Świątkowa wielka & mała,	Jasło
Łańc	Wulka pod lasem,	Rzeszów
Lisko	Obersdorf, Smolnica, Wolica, Krosienko, Rudańska, Nanowa, Steinfelds, Stebnik,	Dobromil
Mielec	a) Hucina Przyłęk,	Kolbuszowa
	b) Domaciny, Durdy, Kuapy, Smykle,	Tarnobrzeg
Myślenice	Chabówka, Panice, Rdzawka, Rokieciny, Sieniasa & Bielańska,	Nowy targ
Nowysącz	a) Lipnica wielka,	Grybów
	b) Szczawnica dolna & górna, Miodzius, Szlachtowa Jaworki, Czarnowoda, Bałowoda, Tylmanowa,	Nowy targ

Z okręgu Rady powiat.	Nazwy miejscowości, gmin i obszarów dworskich	Do okręgu Rady powiat.
Pilzno	a) Dąbrówka wisłocka, Dulcza wielka, Ruda, Zdzierzec, Żarówka & Łączki brzeskie,	Mielec
	b) Braciejowa, Bobrowa, Wola bobrowska, Brzeznicza, Dębica, Gawrzyłowa, Gumowska, Fox, Góra motyczna, Grabiny, Kawęcin, Korzeniów, Latoszyn, Nagawaszczyna, Nagoszyn, Podgrodzie, Grabówka, Postynia, Kędzierz, Kozłów, Straszęcin, Stasiówka, Stobierna, Wola wielka & Zawierzbie, Wola żyrakowska, Wolica, Zawada, Żyraków,	Ropezyce
Przemysł	Ciemierzowice, Dmytrowice, Kaszyce, Grabowiec, Sosnica, Święte, Zadąbrowie, Tapin,	Jarosław
Przemysłany	a) Strychańce, Potoczany, Rekszyn, Krasnopuszcza,	Brzeżany
	b) Firlejów, Józefów & Kleszczowa,	Rohatyn
Rohatyn	Chorostków, Międzybrodzie, Siemikowce,	Stanisławów
Ropezyce	a) Jaszczurowa, Jeżowe (ad Wiśniowa) Kalembina, Koźuchów, Niewodna, Rożanka, Szufnarowa, Wiśniowa, Tulkowice, Zawadka,	Jasło
	b) Domatków, Huta, Peręby huciskie, Leszcze, Zapole,	Kolbuszowa
	c) Białybór, Blizne, Tuszyna,	Mielec
	d) Dąbrowa,	Rzeszów
Rzeszów	Oparówka, Kozłówek,	Jasło
Rudki	Chlipa & Wola, Sadkowice & Wola,	Mościska
Sambor	a) Łukawica, Łuzek dolny, Stronna, Winniki, Uroź, Łopuszna, Manasterzec, Podmanasterek,	Drohobycz
	b) Błóżew górny, Koniów, Towarnica, Wola rajnowa,	Staremiasto
Sanok	Brzezowice & Kutry, Czaszyn, Zubeńsko,	Lisko
Staremiasto	a) Smereczka Prinzenthal,	Dobromil
	b) Zdzianus,	Drohobycz
Tarnobrzeg	a) Przyszów szlachecki, Pławo, Chyły & Swoly,	Nisko
	b) Kizadka e. att., Drozdów, Izkow, Klatka, Magiera (v l Maziarza), Wygoda,	Kolbuszowa
Tarnów	Jawornik, Zdziary,	Pilzno
Tłumacz	Bobrowniki, Komarówka, Ładzkie,	Buczacz
Wadowice	Budzów,	Myślenice
Wieliczka	a) Brzezic, Chrośc, Chława, Czyżów, Dąbrowa, Gruski, Jarosław, Kłęczany, Krakusowice, Marszowice, Niegowice, Niewiarów, Nieznanowice, Pierzychów, Pierzechowice, Podborze, Staniatki, Świątniki, Świdówka, Szarów, Szezytniki, Wiatowice, Zborzyce,	Bochnia
	b) Brzączowice, Zasań,	Myślenice
Zaleszczyki	Szuparka, Szyszkowce, Chudyjowce, Korolówka, Jurypol, Skowiatyn, Muszkarów, Bilcze, Dobroń, Manasterek, Oleksiniec, Szerszeniowce, Kapuściniec,	Borszczów
Żydaczów	Dzieduszyce małe,	Styż

(204 1—3) **E d y k t.**  
L. 7052. C. k. sąd powiatowy w Radomyślu podaje do wiadomości publicznej, iż na zaspokojenie wierzytelności w kwocie 788 zł w. a. z pn. odbędzie się w dniu 8 lutego i 8 marca 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowa public na sprzedaż realności pod l. k. 94 w Radomyślu wedle Tom. I pag. 194 i 476 n. 4 haer. Taub. 1 Grünowy 2 śl. Kartagenerowej własnej. Cenę wywołania stornowie będzie wartość szacunkowa w kwocie 3200 zł. poniżej, której realność ta w terminach powyższych sprzedana nie będzie.  
Wadyum wynosi 640 zł.  
Resztę warunków wyciąg hipoteczny i akt szacunkowa przejrzeć można w registrarze sądowej.  
Na wypadek, jeżeliby przy pierwszych dwóch terminach nikt przynajmniej ceny

szacunkowej nie zaoferował wyznacza się termin na dzień 5 kwietnia 1881 o godzinie 10 z rana, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożenia lepszych warunków, według których następnie sprzedad w trzecim terminie rozpisana zostanie.  
O rozpisaniu tej licytacji zawiadamia się strony obydwie, e. k. urząd podatkowy, e. k. prokuraturę skarbu wszystkich wierzycieli hipotecznych, a wszczególnie wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych i tych, którzyby po dniu 28 stycznia 1880 do hipoteki tej realności weszli, lub którymby uchwała licytację rozpisująca z jakiegokolwiek powodu nie została doręczona do rąk kuratora, który niniejszem w osobie Judy Stieglitza z Radomyśla ustanowionym zostaje tudzież przez edykta.

C. k. sąd powiatowy.  
Radomyśl dnia 21 listopada 1880.

